

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 15/2015 (2585) Rok LVII 19.4.2015

PISMO
ŚWIĘTE
STAROEGOINOWEGO
ESTAMENTU
WYDAWNIWA WYDANIE IV

Po co czytać Biblię?

str. 4

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Fot. G.K.

Służyć Bogu i Ojczyźnie

17 kwietnia przypada 150 rocznica urodzin świętej Urszuli Ledóchowskiej, wielkiej Polki i Europejki, założycielki Szarych Urszulanek, które od 85 lat służą Bogu i ludziom na ziemi francuskiej.

Święta Urszula Ledóchowska (1865–1939) po raz pierwszy przyjechała do Francji, gdy jako młoda zakonnica została przez swój krakowski klasztor wystana na rok szkolny 1896–1897 do urszulanek w Beaugency w celu uzyskania dyplomu upoważniającego do nauczania języka francuskiego w szkołach średnich. Po raz ostatni odwiedziła Francję w listopadzie 1938 roku, kilka miesięcy przed śmiercią.

Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego powstało jako nowa gałąź starego zakonu urszulańskiego. Szare urszulanki stawiały pierwsze kroki na ziemi francuskiej jeszcze za życia i pod kierunkiem świętej założycielki, która otwierając placówki zgromadzenia w różnych częściach odrodzonej w 1918 roku Polski oraz we Włoszech, myślała równocześnie o rozszerzeniu działalności na inne kraje, w tym również Francję, między innymi ze względu na liczną tam polską emigrację zarobkową. Siostry miały już wcześniejsze doświadczenie pracy wśród Polonii w Petersburgu i w krajach skandynawskich, zwłaszcza w Danii.

„Chciałam tylko służyć Bogu i Ojczyźnie”

– tak Święta podsumowała swoje pasjonujące życie, gdy dwa lata przed śmiercią obchodziła jubileusz 50-lecia życia zakonnego. Urodziła się w 1865 roku w Austrii, w rodzinie emigranckiej, pielęgnowanej tradycje religijne i patriotyczne, przekazywane z pokolenia na pokolenie. Julia – Urszula to jej imię zakonne – mając 21 lat, wstąpiła do klasztoru urszulanek w Krakowie. Urszulanki prowadziły bardzo dobrą szkołę dla dziewcząt, a Urszula okazała się zdolną nauczycielką i wychowawczynią.

W 1907 roku zaczął się nowy etap w jej życiu. Na zaproszenie ks. Konstantego Budkiewicza, proboszcza parafii św. Katarzyny na Newskim Prospeckie, pojechała do Petersburga jako przełożona nowej, zakonspirowanej wspólnoty urszulanek. Siostry podjęły się prowadzenia tu internatu dla polskich uczennic. Matka Urszula – oficjalnie: hrabina Julia Ledóchowska – szybko doświadczyła, że jest osobą niemiłe widzianą przez władze carskie. Mnożyły się rewizje, przesłuchania, szkalujące artykuły w prasie. Mimo to praca trwała, co więcej, rozszerzała się na fińską Karelię. Rodziły się nowe pomysły ewangelizacyjne, nawet o charakterze ekumenicznym. Do wspólnoty wstępowały kolejne siostry.

Wybuch pierwszej wojny światowej spowodował natychmiastowe wydalenie Urszuli z Rosji. Jako miejsce emigracji wybrała Sztokholm. Stopniowo dołączały do niej siostry, razem można było pomyśleć o rozpoczęciu pracy wychowawczej. Równocześnie na zaproszenie Henryka Stenkiewicza podjęła współpracę ze szwajcarskim Komitetem Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce i zaczęła jeździć po krajach skandynawskich z odczytami o historii i kulturze Polski, o prawie do niepodległości. Jeden z jej odczytów „La Pologne devastée” wydany został w 1916 roku w Lozannie z przedmową napisaną przez Stenkiewicza, a równoległe angielskojęzyczną broszurę opublikowano w Londynie.

W 1920 roku wspólnota urszulanek petersburskich wróciła do Polski, osiedliła się w Pniewach koło Poznania i została przekształcona przez Stolicę Apostolską w nowe zgromadzenie. Szare urszulanki szybko dotarły do wielu trudnych miejsc odradzającej się Polski. Liczba sióstr wzrosła do prawie 800. Święta Urszula – stała w drodze od wspólnoty do wspólnoty – zmarła w Rzymie 29 maja 1939 roku. Jej ciało wróciło do Polski 50 lat później i zostało złożone w kaplicy urszulanek w Pniewach. Jest tam dziś licznie nawiedzane przez pielgrzymów sanktuarium. Beatyfikował ją i kanonizował św. Jan Paweł II.



Apostolstwo uśmiechu

Dzień śmierci – to w przypadku świętych równocześnie dzień narodzin dla nieba. W kalendarzu liturgicznym św. Urszuli poświęcony jest więc dzień 29 maja. Zapisana się w pamięci ludzi jako osoba łagodna, delikatna, o ogromnej kulturze osobistej, emanująca ciepłem. Torowała sobie drogę do serca człowieka poprzez życzliwy uśmiech i dobroć. „Potrzeba nam dobroci – przekonywała – by pociągać dusze do Jezusa”.

Ewangeliczną radość – którą nazywała pogodą ducha – proponowała, w potęczeniu z dobrocią, jako najskuteczniejszy styl ewangelizacji. Mówiła o uśmiechu, że jest to: „apostolstwo, które nie domaga się ciężkiej pracy, wielkich umartwień i trudów, ale które szczególnie dziś, w naszych czasach, bardzo jest pożądane, potrzebne i skuteczne”. Do młodych apelowała: „Potrzeba nam dusz dobrej woli, wielkiej energii, Bożego zapału, z wielkim zapasem zdrowej wesołości, bo trzeba wiedzieć, że ta promienna i niezmienna wesołość – to wielki apostoł, który mówi skuteczne kazania bez słów, który bez oratorskiego talentu tłumaczy duszom, że dobry jest Pan”.

Misja miłosierdzia

Ojciec Święty Jan Paweł II umiał trafnie określić to, co było dla świętej Urszuli najważniejsze. „Całe swoje życie uczyniła misją miłosierdzia wobec najbardziej potrzebujących. Gdziekolwiek rzuciły ją losy, odnajdywała młodzię, która wymagała wykształcenia i duchowej formacji, a także biednych, chorych, osamotnionych, na różne sposoby zranionych przez życie, którzy oczekiwali od niej zrozumienia i konkretnej pomocy” – powiedział dzień po jej kanonizacji, 19 maja 2003 r.

Ona sama tak rozumiała tę „misję miłosierdzia”: „Mam miłować bliźnich, jak Jezus mnie umiłował. (...) «Bierzcie i jedzcie». Jedzcie me sity, bo są do waszej dyspozycji, chcę wam służyć nimi. Bierzcie i jedzcie moje zdolności, moją umiejętność, jeśli wam nią mogę być użyteczna. Bierzcie i jedzcie me serce, niech swą miłością rozgrzewa i rozjaśnia życie wasze. Bierzcie i jedzcie mój czas, niech będzie do waszej dyspozycji. Weźcie mnie, choćby to było dla mnie ciężkie, jam wasza, tak jak Jezus–Hostia jest mój”.

Św. Urszula nadal działa poprzez swoje duchowe córki. Siostry, wstuchując się w Jezusowe „Pragnę”, chcą odpowiadać na miłość Bożego Serca, oddając się Mu całkowicie, aby On sam mógł przedłużyć w nich i przez nie swoją misję zbawczą. *ciąg dalszy na str. 10*

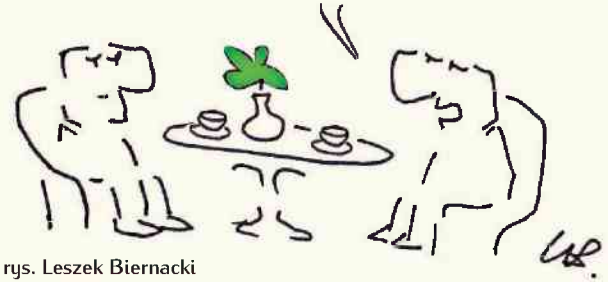
Telegram z... Ziemią



Kiećy ostatnio, w promieniach kwietniowego słońca, coraz głębiej dożył waleem... czarnoziemiu polskim bratkom na paryskim balkonie, naszyły na mnie nagle jakieś nie-ziemskie aso, ja, je i twaria, je na temat nasza j biedn j... Ziemi właśnie. Takie na poły ekologiczne, a trochę i egzysten, jalne, i polityczne ocz ywicie też. A wszystko pewnie dlatego, że świat postę powy - aż do bólu... głoty, pogaństwa i zabobonu narwet - obchodzi właśnie - 22 bieżącego miesiąca - Dzień Ziemi; ocz ywicie Międzynarodowy i proklamowany ocz ywicie przez jakąś ważną agendę ONZ. No toż, przecież taka światowa organizacja urzędników Ziemi i narodów z jednoczonych nie ma na pewno nic ważniejszego do roboty jak ustanawiać różne nowe święta, dotyczące różnych ocz ywistości w rytcie świeckim, neutralnym światie, pogładowo i ekologicznym bardzo. No bo takie gł pstwa, jak jakieś zaściankowe w j rny na Ukrainie, Bliskim Wschodzie czy jakieś tam przesladowania chrześcjan dużo gorzej poddu ją się roz porządzeniom i czerzy Poko ju ziemskiego - z siedzibą w Nowym Jorku. Z tu, jsza j, światow j, przecież per: pekt y u y znacznie istotni jsze dla światelan j przyszłości Ziemi i j j mieszkańców jest n p. regula, ja urodzin wśród i f i ykańczyków czy wdrożenie w szkołach postę powy j teorii gender, według któr j to co nienaturalne i ur jone w nasza j psychice jest normalne, i odwrotnie. A jak „nie” to jesteś rasista, ksenofob i tyrodek Ziemi. No to na koniec wróćmy, dla pocieszenia, na Ziemię, która na szczęście Ziemian, zarządzana jest przez Stwórcę nie z tego świata, dzięki czemu przetrwa jeszcze ni jeden ek: per yment postę powców nie rozumijących co znaczy czynić sobie ziemię poddaną... P.O.

PRZY OKAZJI DNIA SEKRETARKI

- ODKAD SIĘ ROZNIOSŁO, ŻE SEKRETARKI W POLSCE SĄ AUTOMATYCZNE, LICZBA WIZYT OFICJALNYCH W NASZYM KRAJU ZATRZYMAJĄCO STADKA...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Krajobraz po wyborach nad Sekwaną – str. 6
- | Europejski Kongres Rodzin – str. 8
- | 2005-2015 - Dix ans déjà! – str. 11
- | Wybory Prezydenta RP w dniu 10 maja 2015 r. – str. 12
- | Wzajemne branie i wzajemne dawanie – str. 16

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Trzeba iść do Galilei

z ks. prof. Dariuszem Kowalczykiem rozmawia Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)

- Opis zmartwychwstania jest tak spokojny, wręcz chłodny. Może gdyby więcej się działo, więcej osób by uwierzyło...
- W opowieściach o spotkaniach ze Zmartwychwstałym rzeczywiście trudno znaleźć entuzjazm. Są raczej lęk, zdziwienie, niedowierzanie. Widać z tych opisów, że apostołowie nie wiedzą, co się wokół nich dzieje. Są kompletnie pogubieni. Informację o zmartwychwstaniu traktują jako „czczą gadaninę”, a nawet gdy spotykają Jezusa i zaczynają wierzyć, nadal się boją. Zastanawiają się, czy dalej będą z Nim chodzić, czy dalej będzie uzdrawiał... Jaki jest tego wszystkiego sens? Żeby sens odnaleźć, potrzeba było przeto mu. Tym przeto mem było ocz ywicie zstanie Ducha Świętego. Prerażeni apostołowie, pochowani przed żydami i całym światem, po zstaniu Ducha Świętego przestają się bać. Dopiero wtedy następuje radość, ulga. A przede wszystkim świadomość, co należy robić. Wcześniej rzeczywiście był dystans, pewna oschłość. Ale właśnie ta oschłość w opisywaniu sytuacji po śmierci na krzyżu



mnie osobiście bardzo przekonuje. Brak entuzjazmu, oszczędność przekazu świadczy, że opis jest autentyczny, szczerzy. I nikt z autorów nie wciska nam jakiejś ideologii, czegoś, co zostało z góry założone, wymyślone. Apostołowie otrzymali Ducha Świętego i zaczęli żyć zmartwychwstaniem. Współczesnym wątplącym w zmartwychwstanie brakuje Ducha?



A. Kopaczek - „W drodze...”

ciąg dalszy na str. 14

ciąg dalszy na str. 14

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na Głos Katolicki – Voix Catholique 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON PRENUMERATY

KUPON PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

III Niedziela Wielkanocna

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 3,13-15.17-19

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Piotr powiedział do ludu: „Bóg naszych ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, wstawił Stupę swego, Jezusa, wy jednak wydaście Go i zaparliście się Go przed Piłatem, gdy postanowił Go uwolnić. Zaparliście się świętego i sprawiedliwego, a wyprosilście utaskawienie dla zabójcy. Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy świadkami. Lecz teraz wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości, tak samo jak przetożeni wasi. A Bóg w ten sposób spełnił to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że Jego Mesjasz będzie cierpiał. Pokutujcie, więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgładzone.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Wznies ponad nami światłość Twoją, Panie.

EWANGELIA

Łk 24,35-48

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Uczniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak poznali Jezusa przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: „Pokój wam”. Zatrwożonym i wylękanym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: „Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam”. Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: „Macie tu coś do jedzenia?” Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich. Potem rzekł do nich: „To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach”. Wtedy oświecił ich umysł, aby rozumieć Pisma. I rzekł do nich: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego”. □

Po co czytać Biblię?

ks. Krystian Malec

Żyjemy w czasach, w których niemal każdego dnia ktoś próbuje nam receptę na udane, szczęśliwe życie. Tych zachęt są tysiące, więc trzeba czymś się wyróżnić, aby przykuć naszą uwagę. W tym tłumie różnych c.p. j. zn. j. d. j. się jedna, która na tle wszystkich innych wydaje się dosyć dziwna – taka niepozorna, z wyjątkiem, nie rzuci jąca się w oczy. Biblia, bo o nią, j. mowa, trochę nie pasuje.

Dlaczego zatem sięgnąć właśnie po tę Księgę, a nie coś innego? Co w niej jest takiego niezwykłego? Jak to, co?! Przecież jestem katolikiem, a dobry katolik musi czytać Pismo Święte. I to jest błąd! Jeśli sięgamy po słowo Boże, bo musimy, to nie robimy tego! Jeśli wierzymy, przychodzimy do kościoła, bo musimy, to negujemy jeden z podstawowych Bożych darów, czyli wolność. Biblia mówi, że Bóg nas kocha (por. Iz 54,10, J 3,16), więc pamiętajmy, że prawdziwa miłość – a nie jej karykatura – zakłada wolność. Skoro Bóg kocha w sposób doskonały, to również w doskonały sposób respektuje naszą wolność. Tylko człowiek, który w wolności wybiera Boga tutaj na ziemi, spotka Go w wieczności. Izrael w wielu przypadkach utożsamiał swoją relację z Jedynym Bogiem, od wypełniania Prawa. Co tam 10 przykazań... Później akcentu, na literalnym wypełnianiu zakazów i nakazów, doprowadziło ich do wytworzenia 613 przykazań – *micwot*. Chyba nikt z nas nie uniósłby takiego ciężaru. Ktoś może teraz pomyśleć, że my mamy lepiej. Ale czy na pewno? Czy my, katolicy, w mniej lub bardziej świadomy sposób, nie tworzymy sobie nowego „lepszego” prawa? To muszę, a tego mi nie wolno. Muszę iść w Wielką Sobotę ze święconką do kościoła, muszę się wypowiedzieć, muszę się nawrócić. Nie wolno mi upadać, nie wolno mi popełniać błędów...

Biblia, która jest dla nas źródłem objawienia, czyli odkrywa przed nami Boży plan dla mnie i całego wszechświata, jest pełna zachęt ze strony naszego Stwórcy, aby przylgnąć do Niego sercem, a nie spełniać po wielokroć automatycznie coś, czego nie rozumiem (por. Iz 1,10-20).

Zatem, po co czytać Biblię? W Tygodniu Biblijnym jest to pytanie jak najbardziej aktualne. Odpowiedź brzmi: żeby stać się wolnym! A prawdziwą wolność może dać tylko Ten, który jest niczym nieskrępowany, czyli Bóg. Gdy nie przyglądamy się naszemu życiu w świetle Słowa Boga, to bardzo szybko ktoś zajmie Jego miejsce, a wiadomo, że wiara rodzi się ze słuchania (por. Rz 10,17). Kogo słuchasz? Albo lepiej – żeby nie było moralizowania – kogo JA słucham? Czytaj Biblię, jako Słowo Boga do Ciebie, a znajdziesz wolność i prawdziwe życie.

Oczywiście nie jest to jedyny powód, dla którego warto sięgnąć po Pismo Święte. Wyczerpująca odpowiedź na pytanie postawione w nagłówku zajęłaby nam tysiące zapisanych stron, ale nie to jest naszym celem. Powiedzmy sobie szczerze: co z tego, że ktoś wytłumaczy wszystko po kolei jasno i przejrzyście, jeśli ja sam nie usiądę ze Słowem Bożym, nie zacznę Go czytać, medytować i nie zacznę pytać Boga: co Ty do mnie mówisz Panie dzisiaj, w tej konkretnej sytuacji życiowej, w jakiej znajduję się teraz?

Od momentu chrztu świętego każdy z nas jest częścią wielkiej wspólnoty, czyli Kościoła Katolickiego, który czasami zwykło się porównywać do starej, mądrej matki. Zatem zapytajmy naszą Matkę, która od wieków jest prowadzona przez Ducha Świętego, co sądzi na temat wartości zgłębiania treści zawartych w Piśmie Świętym. Przyjrzyjmy się kilku fragmentom dokumentów kościelnych, które pomogą nam zrozumieć, że Biblia od zawsze była, jest i powinna być w centrum życia całej wspólnoty wierzących i każdego wiernego.

W Konstytucji o Objawieniu Bożym, ogło-



Fot. PO

zonej 18 XI 1965 r., czytamy: „*Jest rzeczą niezbędną, aby wierni Chrystusowi mieli szeroki dostęp do Pisma Świętego* (KO 22). Aby wyjść naprzeciw tej nagłej potrzebie trzeba „*szerzej otworzyć wiernym skarbiec Pisma*” (KO 25; KL 51). Ojcowie Soborowi powtarzają także za św. Hieronimem: „*nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa*” (KO 25).

Sobór Watykański II zakończył się 8 XII 1965 r. Czy od tamtego dnia widać wcielanie tych słów i postulatów w życie? Myślę, że tak, chociaż zawsze może być lepiej. Na całym świecie widać, jak wiele wspólnot wzięło sobie do serca słowa naszych pasterzy. Niemal każda grupa w Kościele uznaje za fundament swoich programów formacyjnych Słowo Boże. Również w życiu pojedynczych osób zauważyć można coraz większe zainteresowanie Biblią, nie jest to tylko chęć intelektualnego analizowania kolejnych ksiąg czy perykopy biblijnych, ale przede wszystkim poszukiwanie samego Boga. To niewątpliwie cieszny. Ponieważ przy całym bogactwie Biblii pamiętajmy, po co ona powstała, a uczy nas tego św. Jan: „*wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego.* (J 20,30-31). □

23 kwietnia - Świętego Wojciecha - głównego Patrona Polski

Świadek Boga i Ewangelii

„O Wojciechu, nasz Patronie
Zawsze stawij nam w obronie
A swoimi modlitwami
Boga prosić racz za nami”.

Święci w szczególny sposób odstawiają Boga i do Niego prowadzą. „Cdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” (Dz 1,8). Kościół nieustannie doświadcza obecności swego Pana i owocu działania Jego taski, „by nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla Niego cierpieć” (Flp 1,29).

Chwalimy dzisiaj Boga przez wstawianictwo św. Wojciecha, który był na ziemi pruskiej Apostołem, został Polski Patronem i Kościoła Męczennikiem. Ten niestrudzony misjonarz stał się owym ziarnem, które wpadłszy w ziemię musi obumrzeć, aby móc wiele przynieść owocu. Świadectwo krwi biskupa Wojciecha przypieczętowało w sposób szczególny chrzest i wiarę, stając się darem dla polskiej ziemi. Skąd się czerpie takie ziarno? „Pan uczynił nam wielkie rzeczy” (Ps 126,2), a dojrzewanie realizuje się przez obumieranie (por. J 12,24), najpierw w codzienności, odpowiadając na wezwanie i rozwijając Boży dar, doświadczając zaangażowania, przykładu i troski rodzinnego domu oraz dzieląc się otrzymanymi darami z drugimi.

Życie św. Wojciecha

Wykształcenie św. Wojciecha i doświadczenie zdobyte w Magdeburgu stanowiły podwalinę dla ubogacenia rozwoju wewnętrznego. Przywdział habit zakonny, pielęgnował ideał pracy misyjnej, odznaczał się znajomością kultury europejskiej.

Zaskakujące są wezwania Pana...

Po śmierci bpa Ditmara, zostaje jego następcą. Prowadzi surowe i twarde życie, odpowiedzialny całym sercem za powierzoną mu owczarnię. Rodzą się jednak najrozmaitsze konflikty z księciem Bolesławem. Wojciech wyjeżdża do Rzymu, skąd po trzech latach na delegacji ze swojego kraju, wraca z powrotem. Napięcia religijno-polityczno-

spoteczne z panującymi i możnymi doprowadzają do konfliktu. Wojciech zostaje skazany na wygnanie. Przyszedł do swoich, a swoi Go nie przyjęli... „jakże często to się powtarza: wczoraj, dzisiaj, i...”

Wojciech asceta, głosiciel wiary, ale również uczestnik wydarzeń politycznych, do czego zresztą był predysponowany przez pochodzenie z książęcego rodu. Wyrusza do Prus. Trzeba zaznaczyć, że inicjatorem misji był Wojciech, ale o jej kierunku zdecydował Bolesław Chrobry.

Misja

Spotkanie z Prusami okazało się bardzo niepomyślne. Słowa Ewangelii głoszone przez Wojciecha, wywołały oburzenie i złowrogie groźby. Misjonarz został zmuszony do opuszczenia terenu Prusów pod groźbą kary śmierci. Wojciech z towarzyszącymi mu osobami zawraca, w czasie odpoczynku 23 kwietnia 997 r. zostaje zamordowany. Było to zaledwie jedenaście lat po chrzcie księcia Mieszka I.

Owoce misji świadka Ewangelii

Doraźnych skutków misja do Prus nie przyniosła, ale czas pokazał, że miała zaowocować dopiero po śmierci Wojciecha. Można więc powiedzieć, że św. Wojciech stanął na czele misjonarzy, którzy poszli i idą jego śladami. Co roku w Gnieźnie, w uroczystość odpustową ku czci św. Wojciecha, wręczone są krzyże nowym misjonarzom.

Oprócz przykładu godny uwagi jest Wojciechowy styl misji: bez żelaza, krwi i ognia, lecz wybór środków prostych, ubogich.

Tragiczna śmierć św. Wojciecha, pierwszego apostoła Prus niezwłocznie wyniosła go na ołtarze. Kanonizacja przysporzyła chwaty nie tylko Polsce, ale także Słowiańszczyźnie (K. Śmigiel, Święty Wojciech, Gniezno 1990). Jego ciało zostało wykupione przez Chrobrego i złożone w Gnieźnie, siedzibie Pierwszej Metropolii.

Święty Jan Paweł II w Bydgoszczy w 1999 roku mówił: „Św. Wojciech jest ciągle z nami. I z perspektywy tysiąclecia zdaje się prze-



mawiać do nas słowami św. Pawła: «Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii, abym mógł ustyszeć o was, że trwacie mocno w jednym duchu, jednym sercem walcząc wspólnie o wiarę w Ewangelię i w niczym nie dajecie się zastraszyć przeciwnikom» (Flp 1,27-28). Prosimy, ażeby słowa tego testamentu doczekały się spełnienia również w naszym pokoleniu”.

Dziękujemy ci, święty męczenniku, dziękujemy ci, św. Wojciechu za przykład świętości, za to, że swoim życiem nauczyłeś nas, co oznaczają słowa: «dla mnie (...) żyć – to Chrystus, a umrzeć – to zysk» (Flp 1,21). Jakże potrzebny nam jest dzisiaj przykład Wojciechowego życia oddanego bez reszty Bogu i Ewangelii, Jego świadectwo służby, apostołskiej gorliwości, zakorzenione głęboko w wierze i miłości do Chrystusa.

Nie bez powodu każda Msza Święta kończy się słowami: Idźcie w pokój Chrystusa! Wezwanie to jest spoiwem łączącym Eucharystię z naszą codziennością, – bowiem ziarno, zasiane podczas wspólnej modlitwy Kościoła, powinno obumrzeć, by następnie zaowocować. Niech św. Wojciech będzie dla nas przykładem człowieka, który był prawdziwie w drodze – w drodze ku świętości, w drodze ku wypełnieniu Bożych zamiarów, w drodze, na której trzeba poświęcić siebie, aby innych doprowadzić do życia wiecznego. □

ks. Leszek Kaczmarek i dk. Maciej Jasiński

WATYKAN | Nasza religia jest dziś najbardziej prześladowana. 80% ludzi prześladowanych obecnie za swą wiarę to wyznawcy Chrystusa – powiedział przewodniczący Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijań. Kardi. Koch przytacza przykłady z Syrii, Iraku i także z Kenii, gdzie islamscy zamordowali ostatnio 148 studentów uniwersytetu w Garissie.

GARISSIE | Świat nie zareagował na krwawy zamach na wschodzie Kenii. „Bardzo niepokojące jest milczenie świata wobec prześladowania chrześcijan” – powiedział NDz ks. Waldemar Cisto, dyrektor sekcji polskiej stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie. Przypomina on, że po ataku na redakcję francuskiego pisma „Charlie Hebdo”, kiedy zamordowani zostali ateści, przywódcy państw europejskich wyszli na ulice z milionami ludzi, wyrażając swój sprzeciw

wobec takiego aktu terroru. W sytuacji ataku na kenijskich chrześcijan nie ma takiego buntu.

ISLAMABAD | Asia Bibi prosi papieża Franciszka o specjalną modlitwę o pokój i o swoje uwolnienie. Ta Pakistańska katoliczka spędza już szóste święta wielkanocne w więzieniu. W Wielki Czwartek mogła się spotkać ze swym mężem Asiqem i z Josephem Nadeemem, przedstawicielem fundacji, która udziela jej pomocy prawnej i opiekuje się jej pięciorgiem dzieci. Asia jest w dobrej kondycji, zarówno pod względem duchowym, jak i fizycznym – powiedział Nadeem. Jej dni pełne są cierpienia, ale też nadziei, opartej na Chrystusie. Bardzo zaniepokoił ją niedawny zamach na chrześcijan w Lahaurze. Boi się o bezpieczeństwo swej rodziny. Dlatego prosi o modlitewne wsparcie – powiedział Nadeem. □

Krajobraz po wyborach nad Sekwaną

Bogdan Dobosz

Wybory departamentalne we Francji nabrały w tym roku charakteru ogólnokrajowego plebiscytu popularności partii politycznej. Odbływały się bowiem na rok przed wyborami prezydenckimi, które określą przyszły rozwój kraju.

Czy po eksperymentach społecznych socjalistów, wahadło wychyli się w prawą stronę? Wszystko wskazuje na to, że tak, choć wygrana centroprawicy nie będzie ręką powrotu do stanu sprzed 2012 rokiem (choćby w sprawie homoślubów).

Pozostaniemy jednak przy wyborach departamentalnych. Zakończyły się one sukcesem centrowej koalicji UMP-UDI, która będzie rządzić w 65 departamentach. Lewicy pozostanie 37 tych jednostek administracyjnych. Front Narodowy nie zdobył władzy w żadnym z departamentów, jednak w kilku z nich stanowić będzie przystawki „języczek u wagi”.

Zmiana jest wyraźna. Wcześniej lewica zarządziła 66 departamentami, a do centrum przynależały 42. Teraz tendencja się odwróciła.

Na ogólną liczbę 2054 kantonów, do dogrywek z udziałem dwóch partii doszło w 1536, w 326 rywalizowały trzy partie, a w jednym (Ambarac w departamencie Haute Vienne) aż 4. Dodajmy, że w I turze rozstrzygnięcia zapadły tylko w 191 kantonach.

Wyniki wyborów są też ważnym

sygnałem w walce o nominację prezydencką z ramienia UMP. Sukces tej partii oznacza umocnienie pozycji Nicolasa Sarkozy'ego jako nowego szefa Unii. Nic dziwnego, że jego konkurenci podkreślają inne aspekty zwycięstwa. Alain Juppe twierdzi np., że to sukces „tatyki partyjnej”, czyli zawiązania koalicji z centrową UDI i MoDemem. Nie ma jednak wątpliwości, że UMP udało się zdeponować Front Narodowy i po wyborach do PE, odzyskać miano najsilniejszej francuskiej partii. I jest to także sukces Sarkozy'ego, którego szanse na reelekcję rosną. W dodatku, wbrew głosom partyjnych kolegów, Sarkozy nie odwołał swojej strategii bojkotowania w II turze zarówno PS jak i FN. UMP zakazała jakichkolwiek aliansów i strategicznych układów z FN, ale Sarkozy oparł się naciskom, m.in. byłych premierów Fillona i Juppe, by wejść w układ z lewicą i reaktywować „barierę republikańską” przeciw narodowcom. Wezwania w tej materii lewicy nazwał nawet „histerią”. Pomimo tego wygrał i nie oddał Frontowi żadnego departamentu. Chociaż Heraklit twierdził, że dwa razy nie wchodzi się od



foto: A. Zawadzka

tej samej rzeki, to rządy socjalistów sprawiły, że Francuzi chyba temu twierdzeniu gotowi są zaprzeczyć i wybrać w 2017 r. Sarkozy'ego...

Z KRAJU

- Prezydent Komorowski składał wizytę na Ukrainie. Odwiedzał Kijów, a także cmentarz w Bykowni w związku z rocznicą zbrodni katyńskiej. W tym roku po raz pierwszy od lat, zamiast w Smoleńsku, oficjalne uroczystości katyńskie odbywały się w... Warszawie.
- Wcześniej Komorowski przebywał w Tunisie, gdzie brał udział w marszu upamiętniającym ofiary zamachu terrorystycznego. Swoją drogą idea takich „marszów” wygląda coraz mniej poważnie. Oni mordują, a ci sobie maszerują.
- We Wrocławiu podpisano list na temat Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Europejskiej. Sygnatariuszami byli MSZ państw „trójkąta weimarskiego” – Polski, Niemiec i Francji.
- 10 lat po śmierci Jana Pawła II uroczystości upamiętniające Świętego odbywały się tylko w kilku polskich miastach. Największe z nich miały miejsce w Warszawie na pl. Piłsudskiego przy papieskim krzyżu. Rekordowy pontyfikat Jana Pawła Wielkiego trwał ponad 26 lat i był jednym z najdłuższych w historii Kościoła. W tym czasie papież odwiedził 129 krajów świata. Napisał 14 encyklik, tyle samo adhortacji apostolskich i ponad 40 listów. Jan Paweł II ogłosił błogostawionymi 1338 osób, a świętymi 482 osoby.
- Sondaż prezydenckie: Komorowski – 41%, Andrzej Duda – 27%. Następnymi na liście – Jarubas z PSL – 5%.
- Podczas wizyty w Warszawie minister obrony Holandii Hennis-Plasschaert stwierdziła, że „w obliczu wyzwań Europa musi okazywać jedność, a podobnie niepodzielne stanowisko jest potrzebne ze strony NATO”.

- Komitet wyborczy kandydata PiS na prezydenta Andrzeja Dudy w piśmie do MSZ i PKW wskazuje, że rozmieszczenie obwodowych komisji do głosowania za granicą nie odpowiada rozmieszczeniu skupisk Polonii.
- Prezydium Episkopatu Polski jednoznacznie oceniło, że rządowy projekt ustawy o in vitro „odrzuca wszelką wrażliwość na wartość i podmiotowość życia ludzkiego na etapie embrionalnym”.
- Panteon Żołnierzy Wyklętych, który powstanie na Cmentarzu powązkowskim ma być wynikiem negocjacji z autorami projektów. Pomnik mają stanowić betonowe ściany, w których umieszczone zostaną urny ze szczątkami żołnierzy, którzy zostali zamordowani w więzieniu przy ul. Rakowieckiej, a następnie potajemnie pochowani w latach 40. i 50. Odświeżenie Panteonu przewidziano na 27 września.
- Ambasador Polski w Moskwie Petczyńska-Nałęcz usłyszała od rosyjskiego ministra kultury, że pomnik ofiar katastrofy stanie w Smoleńsku pod warunkiem, że Kraków upamiętni Czerwoną Armię.
- MON informuje, że w 2015 r. na terenie ośrodków szkolenia w Polsce zorganizowane zostaną trzy kursy dla ukraińskich instruktorów szkolących podoficerów.
- Były szef CBA i wiceprezes PiS Mariusz Kamiński został skazany na 3 lata więzienia oraz zakaz zajmowania stanowisk publicznych przez 10 lat za nadużycia prawa przez CBA. Sąd orzekł karę surowszą, niż chciała tego nawet prokuratura. Wg sądu Kamiński złamał przepisy dotyczące operacji specjalnych podczas dochodzenia CBA w sprawie afery gruntowej w 2007 r. Okazuje się, że

- złapana na braniu łapówki posłanka PO Sawicka jest niewinna, a ci, co ją ścigali są przestępcami.
- 4 członków gangu wyłudniającego pożyczki w wotomińskim SKOK-u zatrzymali na terenie Warszawy funkcjonariusze CBS.
- PKW twierdzi, że system informatyczny MSW może poważnie utrudnić przeprowadzenie wyborów prezydenckich. Problem polega na tym, że nowa aplikacja, która została uruchomiona we wszystkich gminach, jako nowoczesny program służący do ewidencji ludności i wydawania nowych dowodów osobistych, nie zawiera danych dotyczących meldunków, przez co nie można tworzyć w niej wiarygodnych list wyborców.
- Tymczasem NIK zawiadomiła prokuraturę i ABW w sprawie nieprawidłowości w samym Krajowym Biurze Wyborczym. NIK podała wyniki audytu w PKW, z którego wynikają poważne nieprawidłowości dotyczące procesu przetargowego na systemy informatyczne oraz rażące błędy w samym systemie. NIK zarekomendowała ręczne liczenie głosów.
- Polska jest w czołówce państw, w których najsukcesyjniej ratuje się osoby z zawałem. Istnieje tu ponad 140 ośrodków kardiologii interwencyjnej dyżurujących non stop, co pozwala uratować większość zawałowców. Leczenie po zawałach i zapobieganie im stawiają nas jednak w ogniu Europy.
- W 2014 r. NFZ rozliczył 1812 „legalnych” zabiegów zabicia nienarodzonych dzieci. Najwięcej na Dolnym Śląsku i Mazowszu, najmniej w woj. lubuskim. W 2013 r. było ich znacznie mniej, bo 1354.
- Od 16 kwietnia pigułka tzw. „dzień po” będzie dostępna w aptekach bez recepty już dla osób powyżej 15 roku życia. □

Na lewicy specjalnego kociokwiku nie ma. Pojawiły się co prawda głosy dyskutujące o przyszłości premiera Manela Vallsa w kontekście wyborczej porażki, ale straty socjalistów są mniejsze od przewidywanych, a warto przypomnieć że wieszczono tej formacji wręcz klęskę. PS jest nadal dobrze ufortyfikowana, zwłaszcza w zachodnio-południowej części kraju. Było jednak i kilka dotkliwych porażek. Stracono departament Deux Sevres, gdzie rządziła Segolene Royal, Nord, w którym miała swój bastion b. szefowa partii Martine Aubry, czy Seine-Maritime, skąd wywodzi się b. premier, a obecny MSZ Laurenty Fabius. Stracono też Bouches-du-Rhone, gdzie socjaliści trzymali niepodzielne rządy od 1953 roku. Lewica straciła ogółem 27 departamentów, a zyskała tylko jeden nowy – La Lozere (jeden z najmniejszych we Francji). Bolesnym wynikiem jest też całkowity brak reprezentantów lewicy w takich departamentach jak Yvelines, Var i Górna Sabaudia.

W grze pozostali jeszcze komuniści. Z 2 posiadanych departamentów stracili tylko jeden. Porażka dotyczy Allier. Razem z PS utrzymali jednak symboliczny departament w regionie paryskim – Val-de-Marne, gdzie komunistyczny Front Lewicy ma 18 radnych (23,2% głosów), a Unia Lewicy – 8 (14%). UMP z wynikiem 49,8% musiała się zado-

wolić 20 radnymi, a FN (8,6%) nie wprowadził do rady departamentu nikogo. Wcześniejsze sondaże przewidywały utratę i tego ostatniego bastionu komunistów. Paradoksalnie komunistom pomógł wynik Frontu i odebranie tych kilku procent UMP. KPF razem z Zielonymi oskarża o słaby wynik premiera i prezydenta. Ich zdaniem pełny sojusz i otwarcie się PS na ich partie przyniosłoby lepsze rezultaty.

Bezwzględne wyniki FN są nawet lepsze, niż miało to miejsce w wygranych przez tą partię wyborach do Parlamentu Europejskiego. Tam, gdzie kandydaci Frontu dostali się do II tury ich wyniki oscylowały około 40%. Dało to asumpt Marine Le Pen do twierdzenia, że Front staje się prawdziwą opozycją wobec „UM-PS” (takim skrótem narodowcy określają duet UMP i PS). Front nie zdobył żadnego departamentu, ale wygrał w 31 kantonach (w 4 w I turze). W 19 przypadkach „dogrywek” kandydat FN pokonywał przedstawiciela lewicy, zaledwie w 3 – polityków centrum. 5 zwycięstw osiągnął w przypadku dogrywek z udziałem 3 list. Partia ta ma już stałą reprezentację we Francji południowej i północno-zachodniej. Jej tępem padł także nad-atlantycki kanton w Żyrondzie. Warto tutaj dodać, że FN miał wcześniej w całej Francji jednego radnego departamentalnego, a teraz ma ich

61. Czasy kiedy to kandydatowi Frontu na prezydenta z trudem udawało się zdobyć wymaganą liczbę podpisów poparcia radnych, już odeszły. FN ma swoich przedstawicieli niemal na wszystkich szczeblach demokracji (poza Senatem). Marine Le Pen z nadzieją patrzy też na następne wybory samorządowe – regionalne i liczy, że jej partia powalczy o władzę w Pikardii i w regionie Nord-Pas-de-Calais.

W kilku departamentach wybory nie wyłoniły wyraźnej większości. W Pas-de-Calais lewica ma 18 radnych na 39 miejsc. UMP dysponuje tu 13 mandatami, a FN ma ich 6 (przy wyniku rządu 41,5%). Podobny pat panuje w Aisne (po 18 mandatów dla UMP i PS i 8 dla FN), czy w Gard (lewica – 22 radnych, centrum – 20, Front – 4). W Vaucuse, gdzie Front był najbliższym wygranym, ma on 10 mandatów, a lewica i centrum po 12. Żadna partia nie ma także większości w departamencie Tarne-et-Garonne (lewica ma tu 14 miejsc na 30). Jeśli lewica i centrum nie zdobędą się na cichą współpracę, co jednak uprawomocni tezę o „UMPS”, to będą w tych departamentach „zakładnikami” Frontu.

Czyżby zwiastun tego, że francuski system polityczny przechodzi z dualistycznego podziału lewica-centroprawica, na układ trójwymiarowy? □

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Ojciec św. Franciszek w wielkanocnym orędziu zaapelował o pokój w Iraku i Syrii, Ziemi Świętej i Libii oraz na Ukrainie. Modlił się też za przesładowanych chrześcijan.
- Na wschodzie Ukrainy, w rejonach objętych operacją sił rządowych przeciwko separatystom, pogłębia się katastrofa humanitarna. M.in. dochody Ukraińców spadły do najniższego poziomu w całej Europie.
- Ukraiński rząd potwierdził, że w najbliższych miesiącach powołanie do odbycia służby wojskowej ma otrzymać 21 tys. Ukraińców.
- Rosja zagroziła użyciem „sił nuklearnych» dla obrony dokonanej przez nią aneksji Krymu i ostrzegła, że „te same warunki», jakie skłoniły ją do akcji zbrojnej na Ukrainie istnieją w trzech państwach bałtyckich.
- Przez najbliższe pół roku w Jaworowie, koło Lwowa, 290 amerykańskich instruktorów będzie szkolić 900 ukraińskich żołnierzy z Gwardii Narodowej.
- Kanclerz Niemiec Merkel, która spotkała się w Berlinie z premierem Jaceniukiem, obiecała Ukrainie dalsze wsparcie w odbudowie gospodarki.
- Moskwa wesprze finansowo Greków, by podzielić Europę? Grecki premier składał wizytę w Moskwie.
- Raport litewskiego Departamentu Bezpieczeństwa Państwa ocenia, że nasila się agresywna działalność szpiegowska Rosji wobec Wilna.
- W sprawie Ukrainy ONZ robi nie wiele. Za to najnowszy Raport Komitetu Praw Człowieka ONZ wzywa Rosję do... anulowania przepisów ograniczających wolność wypowiedzi i skierowanych przeciwko homoseksualistom.

- Wszystkie kluby w Moskwie odmówiły wynajęcia sal na koncert, który miał się odbyć dla upamiętnienia zabitego polityka opozycji Niemcowa.
- Dwa lata przed jubileuszem 500-lecia reformacji, jej inicjator Luter będzie miał swój plac w... Rzymie. Jego imieniem zostanie nazwane miejsce w parku Colle Oppio w pobliżu Koloseum.
- Izrael ostro sprzeciwił się wstępnemu porozumieniu nuklearnemu 6 głównych mocarstw świata z Iranem i ocenia, że ostateczne porozumienie będzie zagrażało istnieniu Izraela.
- W walkach w Jemenie, gdzie Arabia Saudyjska i jej sojusznicy prowadzą ataki z powietrza, zginęło w ciągu 14 dni 519 osób.
- Uzbrojeni w broń automatyczną i granatniki napastnicy ostrzelali kilka posterunków wojskowych na egipskim półwyspie Synaj. W wymianie ognia zginęło, co najmniej 15 żołnierzy, dwóch cywilów i 15 napastników.
- Prezydent Obama powiadomił prezydenta Egiptu Abd el-Fataha es-Sisiego, że wznowi pomoc wojskową dla tego państwa.
- Islamiistyczna partyzantka z Somalii Al-Szabab, odpowiedzialna za atak na kampus uniwersytecki w kenijskiej Garissie, w którym zginęło blisko 150 osób, w wydanym oświadczeniu zapowiedziała kolejne krwawe zamachy w Kenii. W czasie ataku zabijano tylko chrześcijan.
- Niemiecka organizacja charytatywna Welthungerhilfe poinformowała, że szefowa jej misji w Korei Płn została bez uzasadnienia wydalona z tego kraju.
- Władze Egiptu odłożyły bezterminowo obowiązek występowania przez zagranicznych turystów indywidualnych o wizy z wyprzedzeniem, co miało

zacząć obowiązywać 15 maja. Plany wywołały protesty branży turystycznej.

- Autonomia Palestyńska została członkiem Międzynarodowego Trybunału Karnego. Autonomia stała się 123. członkiem Trybunału w Hadze.
- Parlament amerykańskiego stanu Arkansas przyjął ustawę o wolności religijnej, która zdaniem jej krytyków uderza w homoseksualistów. Podobną ustawę przyjął wcześniej stan Indiana, a poprzednio jeszcze kilkanaście innych konserwatywnych stanów. Może ona pozwolić na to, by właściciele przedsiębiorstw czy różnych punktów usługowych jak np. firm organizujących śluby, mogli, powołując się na ustawę, odmawiać usług niektórym klientom, w tym homoseksualistom czy lesbijkom. Jest to reakcja na postępującą w USA legalizację małżeństw osób tej samej płci. „Małżeństwa” gejów są obecnie dozwolone w 37 spośród 50 stanów oraz w stołecznym Dystrykcie Kolumbii. Wg instytutu Gallupa, przeprowadzonego w największych amerykańskich miastach, osoby identyfikujące się jako LGTB (lesbijki, geje, osoby bi- i transseksualne) stanowią średnio tylko 3,6% populacji miejskiej.
- Prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego ks. kard. Zenon Grocholewski odchodzi na emeryturę. Zastąpi go kard. Versaldi, dotychczasowy przewodniczący Prefektury Spraw Ekonomicznych.
- Stolica Apostolska i Włochy podpisały porozumienie o współpracy fiskalnej. Przewiduje ono wymianę informacji w celu zwalczania zjawiska niepłacenia podatków.
- Niemcy i Francja zamierzają podpisać porozumienie przewidujące budowę średniej wielkości drona mogącego wykonywać zadania bojowe. □

Europejski Kongres Rodzin

Ks. prał. dr Krystian Gawron

Uniwersytet Ks. Kard. Stużka Wyszyńskiego i Polska Rada Duszpasterska Zachodniej Europy zorganizowały Europejski Kongres Rodzin w Warszawie w dniach 20–22 marca 2015.

Narasta, bowiem zwarcie między „cywilizacją śmierci” z „cywilizacją życia” i to w skali całej planety. Front walki o kształt rodziny przebiega na polu mass-mediów i prawodawstwa poszczególnych państw pod naciskiem instancji międzynarodowych. Już w 14-tu krajach świata (9-ciu w Europie) zostały ustanowione prawa, które eliminują święte słowa: „matka” i „ojciec”. Metodami wręcz totalitarnymi narzuca się też w programach szkolnych ideologię gender (ks. prof. T. Guz).

Warszawski Kongres wpisał się w coraz szerszy front obrony życia, miłości i rodziny. Wielką w tym zasługą organizatorek: prof. Marii Ryś (UKSW) i dr Grażyny Koszałki (PRDZE).

W Kongresie wzięło udział ok. 350 uczestników: z Polski, ale także z wielu krajów osiedlenia Polaków w Europie: Anglii, Austrii, Francji, Włoch, Białorusi i Rosji.

Pierwszy dzień Kongresu poświęcony był relacjom polonijnym z Europy. Debaty otworzył ks. bp Wiesław Lechowicz, Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracyjnego. Relacje przedstawiali: ks. dr Krystian Gawron (z Francji), mgr Mariusz Bilski i mgr Anna Sendra (z Anglii), mgr Agnieszka Beckschulte-Sibilak i mgr Sabina Suchecka (z Niemiec). Dzień drugi miał charakter akademicki. Głos zabierali: abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce, kard. Kazimierz Nycz, ordynariusz Warszawy, profesorowie UKSW: ks. Waldemar Chrostowski (aspekt biblijny), ks. Piotr Mazurkiewicz (aspekt filozoficzny), ks. Mieczysław

Ozorowski i ks. Marek Dziewiecki (aspekt ewangelizacyjny). Trzeci dzień Kongresu otworzył ks. abp Henryk Hoser, ordynariusz warszawsko-praski. Tematyka konkretna: „cywilizacja miłości”: męskość, kobiecość, przygotowanie do Sakramentu Matrzeństwa, prawa dziecka, rodziny i małżeństw (także w stadium kryzysu). Swoją działalność prezentowały stowarzyszenia ewangelizacyjne (polskie i zagraniczne, nb. nawet z Nigerii), które odważnie podjęły wyzwania „cywilizacji śmierci”: „CitizenGo” Magdaleny Korzekwa, „Niewidzialny Klasztor Jana Pawła II” o. Julina Ilwickiego czy „Azymut na Miłość”. Wzruszające było świadectwo prof. Bogdana Chazana, prześladowanego przez polskie media i przez polskie instancje państwowe.

Sporym zaskoczeniem było świadectwo dwóch braci: ks. dr Andrzeja Steckiewicza z Białorusi i ks. dr Jerzego Steckiewicza z Rosji. Zarówno rząd Putina jak i rząd Łukaszenki promują prawa pro-natalistyczne i pro-rodzinne, odcinając się zdecydowanie od destrukcyjnych trendów zachodnioeuropejskich. Abp Migliore, mówiąc o współczesnym kryzysie antropologicznym, nawiązał wyraźnie do „przebudzenia społecznego we Francji”. Francja, którą Św. Jan Paweł II nazwał „wychowawczynią ludów i nauczycielką narodów” przewodzi w świecie zarówno pod względem liczby rodzących się dzieci (pierwsze miejsce w Europie) jak i pod względem społeczno-politycznej obrony praw: dziecka, matki, ojca i w ogóle rodziny przed ateistycznym rządem Francji (...).

Francja w obronie Rodziny

W czasie Światowych Dni Młodzieży w Denver Święty Jan Paweł II denuncjował narastające zwarcie między „cywilizacją śmierci” z „cywilizacją życia”. Nie chodzi już o konflikt między Wschodem i Zachodem, między Południem i Północą, ale o konflikt w wymiarze całej naszej planety. Jak przebiega walka o życie w odniesieniu do rodziny we Francji?

1. Sytuacja statystyczna

Dziennik „La Croix” z 14 stycznia 2015 r. zamieścił artykuł p.t. „Francja mistrzynią rodzin wielodzietnych”. 31 grudnia 2014 Francja liczyła 66,3 mln ludności. Odnotowano wzrost o 0,4% w porównaniu z rokiem 2013. Wśród 28 krajów UE, Francja nadal zajmuje pierwsze miejsce. Na drugim miejscu sytuuje się Irlandia. Odnotowano także wzrost długowieczności: przeciętna Francuzka żyje 85,5 roku, a Francuz – 79 lat.

Instytut Statystyczny (INSEE) przedstawił stan rodzin francuskich. Na całość 17,5 mln rodzin: 7,7 mln to rodziny z przynajmniej trójką dzieci, 5,5 mln ma dwoje dzieci a 3,9 mln – jedno dziecko. Wobec plagi rozwodów wciąż rośnie liczba rodzin z jednym rodzicem, bądź rodzin wtórnie ukonstytuowanych, gdzie mówi się: „moje dzieci”, „twoje dzieci”... „nasze dzieci”.

Wymowne jest to, że rodzice z wyższym wykształceniem tworzą większość rodzin mających troje i więcej dzieci. Pod tym względem przeważa też północna część Francji. Wśród rodzin wielodzietnych spora część stanowią też rodziny imigrantów.

2. Rys historyczny

Francja posiada długą i piękną tradycję

rodzin wielodzietnych. Pozostając w ramach nowożytności: w 1908 r. powstała „Liga Ojców i Matek Rodzin Wielodzietnych”. 16 czerwca 1918 r. obchodzony był w Lyonie „Pierwszy Dzień Matki Największej Rodziny we Francji”. Rok później ustanowiono „Medal dla Rodziny Wielodzietnej”, a od 26 maja 1920 r. rocznie wręczany jest „Medal Rodziny Francuskiej”. Inicjatorem tego był August Isaac z Lyonu, który następująco to uzasadniał: „Republika Francuska powinna okazywać w sposób jak najbardziej uroczysty swoją wdzięczność i głęboki szacunek tym, które przyczyniają się w jak najszerszym znaczeniu do utrzymania przez ich potomstwo geniuszu cywilizacji, wpływu i promieniowania Francji”. W roku 1956 powstało „Stowarzyszenie Wzajemnego Wspierania Rodziny” a w roku 1964 – „Narodowa Federacja Medalu Rodziny Francuskiej”. Do roku 1983 „Medal Rodziny Francuskiej” był przyznawany rodzinom, w których oboje rodzice byli Francuzami. Potem – także dla rodzin wielodzietnych, gdzie przynajmniej jedno z rodziców było Francuzem a dzieci – Francuzami, wychowywanymi wg ładu społecznego i opowiadającymi się zdecydowanie w obronie życia. Od 2013 r. „Medal Rodziny Wielodzietnej” może być: złoty, srebrny bądź

brązowy. Medale przyznawane są rodzinom z przynajmniej czwórką dzieci, w których chociaż jedno ukończyło już 16 rok życia. Dzisiaj istnieje i działa we Francji kilkadziesiąt stowarzyszeń i organizacji (zasadniczo katolickich), które promują rodziny wielodzietne oraz koordynują wzajemną solidarność między nimi. Te właśnie środowiska zmobilizowały społeczeństwo, cały naród, do obrony rodziny francuskiej wobec polityki antyrodzinnej – zwłaszcza obecne go rządu Valls’a i prezydenta Hollanda.

3. Agresja na życie i na rodzinę we Francji

W bardzo gorącym czasie zmagania o rodzinę we Francji podkreślano negatywną tendencję legislacyjną wobec rodziny. Jeden z oratorów (Michel Pinton) mówił wprost o „50 latach praw antyrodzinnych we Francji”. Początek tej dekadentycznej linii data „Rewolucja 1968 r.”, której istotny rys wyrażał slogan: „Nie wolno mówić: nie!”. Zalegalizowano antykoncepcję. Od razu wszczęto debatę nad legalizacją aborcji. Uczyniła to Simone Veil (17.01.1975 r.), stąd „Prawo Simone Veil”. Nb. prawniczym prezydentem Francji był wtedy Ciscard d’Estaing. 7 lat później, w 1982 r., rząd francuski uchwalił prawo o zwrocie kosztów przez ubezpieczenie za dokonywane aborcje. Zaś w 1993 r. powstało „Prawo



Neiretz”, które uruchamiało procedurę postępowania karnego wobec tych, którzy by odradzali aborcji, z perspektywą kary do aż 30 tys. euro! W 2001 r. powstało prawo, które pozwala dokonać aborcji do 12 tygodnia ciąży. Od 2013 r. – wprowadzono prawo do 100% zwrotu kosztów zabiegu takiego dzieciobójstwa. Obecny rząd Francji, w 2014 r., usunął nadto z prawa do aborcji motywację „kobiety w potrzebie”, co praktycznie daje każdej kobiecie pełną swobodę aborcji bez jakiegokolwiek uzasadnienia. W ten sposób „cywilizacja śmierci” odnotowuje około 215 000 zabójstw ludzkich poczęć rocznie.

Równie dekadenska była inicjatywa senatora-komunisty Jean-Luc Melançon, który już w 1988 r. proponował tzw. „wolne związki” między dwoma partnerami różnej bądź tej samej płci. Prawo, nazywane PACS (Pacte Civile de Solidarité), zostało zatwierdzone przez socjalistyczny rząd Lionela Jospin (21.12.1999 r.). Związki PACS są eufemistyczną nazwą konkubinatu, z tym, że już w 1999 r. to prawo dopuszczało także zawieranie związków między partnerami tej samej płci, jednak bez prawa do adopcji. Rząd Francji przyznał im prawa: 1) do mieszkania, 2) do majątku, 3) do zniżek podatkowych i do 4) wszelkich praw socjalnych – tak jak każdej rodzinie. O ile w 1999 r. zawarto 6211 związków „paksowych”, 10 lat później było ich już 205 596. Dzisiaj dorównują one małżeństwom cywilnym. O ile małżeństwa cywilne były (i są nadal) zawierane w merostwie, związki PACS są realizowane tylko wobec notariusza bez jakiegokolwiek zobowiązania do chowowania sobie wierności.

Zjazd w dół dekadencji prawodawstwa francuskiego odnośnie rodziny został przyspieszony w ostatnich trzech latach. Tym razem chodzi już o całkowiłe zrównanie prawne między małżeństwami i rodzinami tradycyjnymi (mężczyzny i kobiety) z małżeństwami homoseksualnymi bądź lesbijskimi. „Prawo Taubira”, przegłosowane w Parlamencie 23 kwietnia 2013 r., zatwierdzone przez Senat a także przez Radę Konstytucyjną zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw 17 maja 2013 r. Trzeba zaznaczyć, że we wszystkich ww. instancjach Partia Socjalistyczna posiadała absolutną większość. Podpis prezydenta Hollanda złożony został w nocy z 17-90 na 18-90 maja! Czasem, więc cytuje się „Prawo Taubira” z datą 17-ty bądź z datą 18-ty maja 2013.

Z Kodeksu Prawa Francuskiego znikły więc słowa: „ojciec” i „matka”. Zostały one zastąpione słowami „rodzic pierwszy” „rodzic drugi”. Tradycyjne i zaszczytne miano „małżeństwa” na równi jest odtąd stosowane także do związków homoseksualnych i do związków lesbijskich. W odróżnieniu do PACS, związki te są zawierane nie wobec notariusza, ale wobec mera. Przysługują im wszelkie prawa zastrzeżone dotychczas małżeństwom normalnym.

Atak na rodzinę trwa jednak nadal. Obecnie dyskusja toczy się nad dwoma

uzupełnieniami „Prawa Taubira”: PMA (Procréation Médicalement Assistée) oraz GPA (Gestion pour Autrui). Gdy chodzi o uznanie PMA, które w Polsce określa się mianem „in vitro”, Francja przyjęła to prawo 6.8.2004 r., ale obłożyla je pewnymi zastrzeżeniami (07.07.2011 r.). Min. sprawiedliwości Taubira, w swoim okólniku z 17.05.2013 r. opowiedziała się już za przyznawaniem obywatelstwa francuskiego potomstwu donoszonymu przez nosicielki cudzych embrionów spoza Francji. Oczywiście chodziło jej o umożliwienie w ten sposób związkom monoseksualnym nabywania dzieci. Jej okólnik spotkał się na razie ze zdecydowanym sprzeciwem Rady Konstytucyjnej Francji oraz z odrzuceniem przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.

Atak na zdrową i normalną rodzinę jest prowadzony także na froncie edukacyjnym. MEN Francji – Valaud-Belkacem, bez żadnych konsultacji, wprowadza do programów szkolnych „ideologię gender”.

Trwa akcja usługowych mediów, które starają się urabiać opinię publiczną Francji za dopuszczalnością eutanazji. I stało się to, 17- marca 2015 r. Rząd Francji przegłosował ustawę o dopuszczalności eutanazji!

Agresja „cywilizacji śmierci” we Francji jest więc ewidentna i wprowadzana bezwzględnie. Przyzwyczajeni do demokracji Francuzi, zdają sobie dzisiaj wyraźnie sprawę z tego, że ich głos już nie liczy. W oparciu o struktury demokratycznie ustalonej instytucji, rząd lewicy, który posiada absolutną większość w Parlamencie, (do niedawna także w Senacie) i – co również nie jest bez znaczenia – także w Radzie Konstytucyjnej, prowadzi politykę ateistycznej ideologii wręcz totalitarnie.

4. Strategia obrony życia i rodziny – I Etap – Próba konsultacji społecznej

Spoteczeństwo francuskie stanęło w obronie rodziny w sposób wyraźny i zdecydowany. Za niemal dogmat demokratyczny uchodzi we Francji przeprowadzanie tzw. „konsultacji społecznej”, zwłaszcza z reprezentantami najważniejszych ugrupowań konfesyjnych. Przeprowadzono, oczywiście, oficjalne spotkania, podczas których: katolicy, protestanci, żydzi i mułtmanie przedstawili swój zdecydowany sprzeciw wobec zamierzonych działań legislacyjnych rządu. Rząd wystąpił, a raczej „zaliczył” te pseudo-konsultacje i... pozostał totalnie głuchy na głosy sprzeciwu i protestu. Mimo opinii przeciwnych, rząd Francji konsekwentnie dążył w swoich zamiarach do celu.

Przedstawiciele Konferencji Episkopatu Francji w swojej deklaracji z września 2012 r.

przekonują, że za zamierzonym prawem stoi: - 4.1.1 - opcja ideologiczna, przeciwna zdrowo pojmowanej polityce, która powinna mieć na celu „dobro wspólne”; - 4.1.2 - że została pominięta poważna debata merytoryczna ze społeczeństwem; - 4.1.3 - że brak jest odpowiedzialności za konsekwencje wprowadzanych praw; - 4.1.4. CEF przedstawiła zasadnicze zastrzeżenia merytoryczne:

4.1.4.1 - Ubezpieczenie małżeństwa, ponad które stawia się emocjonalność indywidualną, i już takie podejście wypacza rozumienie samego małżeństwa i co za tym idzie – rodziny; - 4.1.4.2 - Zastąpienie tradycyjnego małżeństwa i rodziny na rzecz „uniwersalnego kontraktu” zakłada eliminację różnicy płci, co więcej, insynuuje, że w przyszłości należy wyeliminować ze społeczeństwa pojęcie różnicy płci; - 4.1.4.3 - Legislacja nie może ignorować naturalnej celowości małżeństwa, jaką jest prokreacja, a ta jest możliwe tylko w małżeństwach heteroseksualnych. Bez uwzględnienia tej podstawowej rzeczywistości każda dyskusja na temat małżeństwa i rodziny jest pozbawiona sensu.

4.1.4.4 - Zmiana prawodawstwa mająca na celu obronę i dowartościowanie homoseksualizmu nie może wyrażać się przez dyskryminację małżeństwa normalnego, którego piękno relacji między mężczyzną i kobietą pomija się po prostu milczeniem; - 4.1.4.5 - Zamierzone prawodawstwo zupełnie ignoruje „prawa człowieka” dziecka; - 4.1.4.6 - Zamierzone prawo ignoruje problem ustalania ojcostwa dziecka; - 4.1.4.7 - Dopuszczenie przez prawo PMA (poczęcia in vitro) komplikuje zagadnienie jeszcze bardziej; - 4.1.4.8 - A podstawowym zadaniem prawodawcy jest zabezpieczenie „dobra wspólnego” przede wszystkim całego społeczeństwa.

4.2 - Naczelny przywódca mułtman we Francji, Mohamed Moussaoul, w swojej deklaracji (także w imię Koranu) stanowczo sprzeciwia się małżeństwom homoseksualnym; - 4.1.1 Podkreśla, że niewystarczająca jest argumentacja rządu jakoby zamierzone prawo miało zapobiec dyskryminacji homoseksualistów; - 4.1.2 - Odrzuca prawo „adopcji dla wszystkich” (PMA i GPA); - 4.1.3 - Twierdzi, wprost, że „Prawo Taubira” wynika z „ideologii gender”, która zmierza do „wyrwania dzieci spod wpływu rodziców”. 4.3 - Naczelny Rabin Żydów we Francji, w imieniu wspólnot żydowskich, akceptując PMA (in vitro), także zdecydowanie sprzeciwiał się prawodawstwu małżeństw homoseksualnych i ich prawu do adopcji dzieci, zwłaszcza w formie GPA (prawo adoptowania dzieci donoszonych przez kobiety wynajmowane zagranicą... □

(ciąg dalszy w następnym numerze GK)



Służyć Bogu i Ojczyźnie

ciąg dalszy ze str. 2

Przewodniczką na tej drodze jest Maryja, którą siostry czczą szczególnie jako Gwiazdę Morza. Za swoją podstawową formę ewangelizacji szare urszulanki uważają wychowywanie i nauczanie dzieci i młodzieży, zwłaszcza ze środowisk uboższych, ale podejmują też różne inne sposoby działania, by służyć potrzebującym. Siostry pracują obecnie w 14 krajach na 5 kontynentach.

Początki szarych urszulanek we Francji

Istnieje kilkanaście miejsc we Francji, naznaczonych od 1930 roku obecnością i służbą szarych urszulanek. Pierwsza propozycja pracy – niezaakceptowana przez św. Urszulę – przyszła z Francji pod koniec 1925 roku. Drugie zaproszenie też okazało się niemożliwe do przyjęcia, jednak związany z tym wyjazd św. Urszuli do Paryża w 1928 roku, zwłaszcza dzięki gościnie w domu ambasadora Alfreda Chłapowskiego, pozwolił jej zapoznać się z francuskimi zakładami wychowawczymi różnego typu, przede wszystkim dla ubogich.

Tymczasem Marie Tirard-Gatel, zatrudniona jako opiekunka społeczna w przedsiębiorstwie Louisa Tourrette'a, właściciela kompleksu fabryk sztucznego jedwabiu w okolicach Aubenas (dep. Ardèche), wykorzystując swoje znajomości w Polsce, gdzie wcześniej pracowała jako prywatna nauczycielka języka francuskiego, postanowiła pomóc fabrykantowi w znalezieniu młodych robotnic. Przedsiębiorstwo cierpiało na brak pracowników i chciało zatrudnić młode dziewczęta, zapewniając im równocześnie mieszkanie w internacie oraz opiekę wychowawczą.

Zaproszenie dotarło w 1929 roku do św. Urszuli i okazało się interesujące ze względu na to, że sytuacja prawna i ekonomiczna w Polsce nie dawała szans na zatrudnienie i finansowe usamodzielnienie się tym wychowankom zakładów dla sierot, które ukończyły 7-letnią szkołę powszechną, ale nie miały jeszcze 18 lat. W taki sposób sześć siostr pod koniec lipca 1930 roku zapoczątkowało pierwszą placówkę szarych urszulanek we Francji, mieszczącą się najpierw w Ferrières, potem w Ucel. Siostry pracowały razem z dziewczętami w fabryce, żeby czuwać nad nimi i oddziaływać wychowawczo zarówno w miejscu pracy, jak i w internacie. Święta Urszula regularnie odwiedzała rozwijającą się placówkę. Siostry zorganizowały podopiecznym zajęcia świetlicowe, bibliotekę, czytelnię, chór, boiska sportowe, wycieczki, dbając równocześnie o ich życie religijne, a także o wychowanie patriotyczne.

Założycielka zgromadzenia poszukiwała jeszcze innych możliwości pracy szarych urszulanek we Francji. Pomagała jej w tym Marie Rosette Verny z Grenoble, aktywna i przedsiębiorcza działaczka społeczna, zaangażowana m.in. w tworzenie katolickich związków zawodowych dla robotnic, mająca liczne znajomości wśród duchowieństwa i inteligencji francuskiej. Drugą, choć niecałe trzy miesiące istniejącą w 1932 roku placówką szarych urszulanek we Francji, stało się Parménie – Monastère de Notre Dame des Croix (dep. Isère), niegdyś znane, na szczycie góry malowniczo usytuowane sanktuarium. Trzecią placówką, powstałą jeszcze za życia Założycielki zgromadzenia, był Chateau des Avenières na górze Le Salève koło Cruseilles (dep. Haute-Savoie), przekształcony przez siostry w

ośrodek wypoczynkowy dla wielodzietnych rodzin, szczególnie ze środowisk inteligentnych, oferujący nie tylko zdrowe warunki klimatyczne, ale też religijną atmosferę podczas wakacji.

Druga wojna światowa utrudniła dobrze rozwijającą się pracę w dotychczasowych placówkach urszulańskich, otwierając równocześnie możliwość założenia czterech nowych domów, służących potrzebującym: w Origny (dep. Loire), a także Claix, Grenoble i Virieu-sur-Boubre (dep. Isère).

Misja szarych urszulanek dziś

Różne okoliczności sprawiły, że niektóre dzieła, podejmowane przez urszulanki Serca Jezusa Konającego we Francji od 1930 roku, musiały ulec zamknięciu, z wielu inicjatyw siostry się wycofały. Pojawiały się jednak także nowe możliwości udziału w misji ewangelizacyjnej Kościoła. Siostry starały się wykazywać na przestrzeni kilku dziesięcioleci skuteczność i elastyczność w działaniu, przystosowując się w podejmowanych pracach do zmieniających się potrzeb miejsca i czasu.

Obecnie jedna ze wspólnot urszulanek Serca Jezusa Konającego zamieszkuje w **Virieu-sur-Boubre** przy rue Carnot. Siostry w różny sposób włączają się w ewangelizację w tamtejszym środowisku, wspierając duszpasterstwo parafialne. Podobną misję pełnią szare urszulanki w **Lyonie**, które od kilku lat mieszkają w domu przy rue David, udostępniając również miejsca studiującej młodzieży.

W **Grenoble** przez ponad czterdzieści lat szare urszulanki prowadziły dom dla starszych pań, głównie Francuzek. W tym czasie utrzymywały też kontakt z tamtejszym środowiskiem polonijnym, włączały się w urządzenie świąt religijnych i narodowych, pomagały przygotowywać kiermasze dobroczynne. Podczas stanu wojennego współorganizowały pomoc Polakom w Ojczyźnie, inicjując zbiórki odzieży i leków, wysyłanych do Polski. Zajmowały się tłumaczeniem licznej korespondencji między potrzebującymi rodzinami polskimi a Francuzami, chętnie wspierającymi polskie rodziny. Po zamknięciu domu Bon Accueil urszulanki mogły bardziej zaangażować się w parafię francuskiej. Odwiedzają osoby starsze, przynoszą chorym Komunię św. Włączyły się bardziej w duszpasterstwo polonijne przez katechezę dzieci i przygotowywanie liturgii w polskiej parafii.

W 1994 roku na prośbę brata Rogera z **Taizé** szare urszulanki rozpoczęły postugę wśród młodzieży, przybywającej na spotkania rekolekcyjne do ekumenicznej wspólnoty braci. Trzyosobowa wspólnota urszulanek zajmuje się młodzieżą z Polski oraz z Europy Środkowej i Wschodniej, a także pomaga braciom z Taizé w organizowaniu corocznych Europejskich Spotkań Młodych w największych miastach naszego kontynentu.

Także trzyosobowa wspólnota szarych urszulanek zamieszkała w 2011 roku w dolinie Maurienne (dep. Savoie), żeby włączyć się w postugę duszpasterską w parafii Notre-Dame du Charmaix w **Modane**.

Wszędzie, gdzie uda im się dotrzeć, starają się realizować receptę św. Urszuli na życie szczęśliwe: „Żyćcie, jak Jezus, dla szczęścia innych”. □

s. Matgorzata Krupecka USJK





2005-2015

Dix ans déjà

On se réveille un beau matin et on se rend compte que cela fait déjà dix ans que le pape Jean-Paul II – saint Jean-Paul II –, « notre » pape, nous a quittés. Cela fait un choc, surtout quand on le sent toujours présent parmi nous.

Ce dixième anniversaire est tombé en pleine Semaine Sainte, avec ses célébrations, notamment celles du Triduum pascal. À Rome, des fidèles polonais sont allés se recueillir sur la tombe de Jean-Paul II, mais il n'y a pas eu de messe particulière comme cela se fait normalement. Finalement, il n'y a pas eu d'« éclat » particulier pour marquer la fin de cette décennie. Mais fallait-il qu'il y en eût ? La Semaine Sainte nous a plutôt invités à la réflexion sur Jean-Paul II et sur son œuvre, en même temps que nous méditations sur la mort et la résurrection de Jésus. Bien entendu, la presse a rappelé qui était le pape, quel a été son rôle dans l'Église et dans son pays. Mais la place que les media lui ont consacrée n'a pas toujours été la première. Comme l'a remarqué le quotidien « Rzeczpospolita » dans un article intitulé « Le pape oublié », sur quinze journaux régionaux, seuls cinq en ont fait un gros titre bien visible en première page et trois n'y ont rien mis. Le journal télévisé de 19 heures 30 de la première chaîne publique a, quant à lui, organisé une édition spéciale en direct du Vatican, au cours de laquelle nous avons pu voir un rappel du jour de la mort du pape et de ses derniers instants, de l'annonce de sa mort à la foule rassemblée sur la place Saint-Pierre et de l'émotion que celle-ci a suscitée. On nous a également rappelé les moments forts du pontificat de Jean-Paul II, notamment l'attentat dont il a été victime sur la place en 1981.

Jean-Paul II a eu un pontificat long et difficile et a laissé en héritage une œuvre immense. Il y avait beaucoup à faire, notamment la mise en œuvre du concile Vatican II qui avait été suivi par une rupture avec des traditionalistes qui en avaient rejeté

les travaux, et par des expériences aventurées dans lesquelles s'étaient lancés des modernistes qui voulaient tout réformer. Jean-Paul II a toujours agi dans l'esprit de Vatican II. Toutes les querelles n'ont peut-être pas été résolues, mais il y a eu un apaisement certain. Même une partie des traditionalistes a réintégré la communion avec Rome et beaucoup de malentendus ont été levés. C'est bien dans cet esprit que Jean-Paul II n'a cessé de répéter qu'il fallait ouvrir les portes au Christ, c'est-à-dire que le chrétien, dans le monde moderne, pluraliste, aux multiples cultures et religions, ne devait pas oublier la dimension spirituelle dans son engagement au quotidien ni oublier ses racines chrétiennes partout où il était. Cette ouverture et cette réconciliation, Jean-Paul II les a aussi voulues pour l'Église catholique à l'extérieur. C'est sous son pontificat que l'Europe, coupée artificiellement en deux par le rideau de fer, a vu sa réunification. Jean-Paul II a toujours été favorable à cette réunification, à l'intégration européenne, non seulement sur le plan politique, social et culturel, mais aussi sur le plan spirituel. La chute du mur a rapproché de nous l'Europe orientale et nous a ouvert des perspectives sur le christianisme orthodoxe. Le pape n'a cessé de répéter que le continent devait respirer de ses deux poumons et a tout fait pour établir des ponts entre les deux traditions, latine à l'ouest et byzantine à l'est. Ses voyages en Grèce, en Ukraine ou en Roumanie ont été des moments forts à cet égard. Mais notre pape ne s'est pas arrêté à l'œcuménisme, c'est-à-dire au dialogue entre les différentes confessions du christianisme, il s'est aussi beaucoup préoccupé du dialogue inter-religieux, c'est-à-dire des relations avec les autres religions, avec notamment les rencontres d'Assise dont la première s'était tenue en 1986. Il y aurait encore beaucoup de choses à dire, plus de détails à donner, comme ses innombrables voyages ou sa médiatisation, ses encycliques et ses autres écrits ou ses homélies. Jean-Paul II n'a eu de cesse de nous enseigner la Parole de Dieu dans tous ses aspects et par tous les moyens, et de nous



rapprocher du Christ. Que reste-t-il de tout cela ? En Pologne, d'après la presse, on a déjà édifié sept cents monuments, on donne son nom à des églises, à des bâtiments ou à des rues. C'est bien pour entretenir le souvenir, mais qu'est-ce que chacun retient de ce qu'il a dit ? Cela n'empêche pas la laïcisation et la sécularisation d'avancer. Cela n'empêche pas le nombre de fidèles de diminuer. Ceux qui restent cherchent-ils véritablement à suivre tous les jours les préceptes qu'il a donnés et dont il a puisé la source dans l'Évangile ?

On s'étonne et on s'émerveille de la façon dont le pape François, depuis son élection à la tête de l'Église catholique, « bouscule » les habitudes, le train-train, le protocole. Certains s'en offusquent même et estiment qu'il pousse le bouchon trop loin. Mais nous souvenons-nous que c'est Jean-Paul II qui, le premier, les a « bousculées » ? À trois ans près, cela fait presque quarante ans déjà ! Il n'a pas hésité à « dépoussiérer » les habitudes pour que nous nous concentrons sur l'essentiel – ce que le Christ nous dit tous les jours. Ne nous étonnons donc pas que les successeurs, selon leur charisme, empreignent le chemin que Jean-Paul II a ouvert. □

140. Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes: 13 - 17 maja 2015

Tegoroczna Pielgrzymka, która odbędzie się pod przewodnictwem ks. bpa Wiesława Lechowicza, delegata KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji i kierownictwem ks. inf. Stanisława Jeża, rektora PMK we Francji, rozpocznie się w środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim - 13 maja, a zakończy w niedzielę 17 maja. Pielgrzymka organizowana jest przez PMK we Francji i PZK Regionu Paryskiego. Na pielgrzymów czeka też Dom PMK w Lourdes, prowadzony przez Siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

Udział w Pielgrzymce proszę zgłaszać:

a) w parafiach polskich, b) w Biurze PMK (263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris. Tel. 01 55 35 32 32, e-mail: pmk.france@gmail.com. (przy zapisach wpłacamy całość sumy lub zaliczkę - 50%, resztę trzeba uregulować przed 20.4.2015; czeki wystawiamy na:

Aumônerie Polonaise Rectorat C.C.P. 041 Paris 23 343 69 N z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”). Zapisy do 20 kwietnia.

Koszt uczestnictwa:

1. Przejazd autokarem z Paryża + noclegi z utrzymaniem - 275 € (dla młodzieży - 185 €; dla dzieci: 4-11: jedno - bezpłatnie, drugie i następne - 50% (jeśli jedzie z rodzicami).
2. Noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa - 177€;
3. opłata pielgrzymkowa od osoby - 20 € (dla osób i grup, które same organizują dojazd, hotel i utrzymanie). □



Wybory Prezydenta RP w dniu 10 maja 2015 r.

Informacja Ambasady RP we Francji

I. Głosowanie osobiste w lokalach wyborczych

Zamiar głosowania osobistego musi być zgłoszony nie później niż do 7 maja 2015 r.

Głosowanie będzie się odbywało w niedzielę 10 maja 2015 r. w godzinach od 07:00 do 21:00 w następujących miejscach:

- w Paryżu – w obwodowych komisjach wyborczych: nr 44 i 45 mieszczących się w siedzibie Ambasady RP w Paryżu – 57, rue Saint-Dominique, 75007 Paris oraz w obwodowej komisji wyborczej nr 46 mieszczącej się w siedzibie Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Paryżu – 86, rue de la Faisanderie, 75116 Paris;

- w Aulnay-sous-Bois – w obwodowej komisji wyborczej nr 47 – Ecole Anatole France – 43/45, rue Anatole France, 93600 Aulnay-sous-Bois;

- w Lille – w obwodowej komisji wyborczej nr 48 – La Halle aux Sucres – 1, rue de l'Entrepôt, 59000 Lille;

- w Strasburgu – w obwodowej komisji wyborczej nr 49 – mieszczącej się w siedzibie Stałego Przedstawicielstwa RP przy Radzie Europy – 2, rue Geiler, 67000 Strasbourg.

Warunkiem udziału w głosowaniu jest posiadanie ważnego polskiego paszportu lub dowodu osobistego oraz wcześniejsze (nie później niż do 7 maja 2015 r.) wpisanie się do spisu wyborców.

Zgłoszenie do spisu wyborców powinno zawierać:

- 1. Nazwisko i imię (imiona), - 2. Imię ojca, - 3. Datę urodzenia,
- 4. Numer ewidencyjny PESEL, - 5. Adres zamieszkania za granicą, - 6. Numer ważnego polskiego paszportu lub dowodu osobistego, - 7. Miejsce i datę wydania paszportu lub dowodu osobistego, - 8. Adres zameldowania w Polsce, - 9. Dane kontaktowe (telefon, mail).

Zgłoszenia do spisu wyborców w wymienionych obwodowych komisjach wyborczych można dokonać internetowo, na stronie: <https://ewybory.msz.gov.pl> oraz ustnie, pisemnie, telefonicznie, faksem lub w formie elektronicznej: Wydział Konsularny Ambasady RP w Paryżu – 3, rue de Talleyrand, 75007 Paris; tel. 01 43 17 34 99; 01 43 17 34 22; fax: 01 43 17 34 34; e-mail: paryz.wybory@msz.gov.pl

Termin zgłoszenia do spisu wyborców do głosowania osobistego upływa 7 maja 2015 r.



II. Głosowanie korespondencyjne

Zamiar głosowania korespondencyjnego musi być zgłoszony nie później niż do 27 kwietnia 2015 r.

Zgłoszenia do spisu wyborców w celu głosowania korespondencyjnego można dokonać internetowo, na stronie: <https://ewybory.msz.gov.pl> oraz ustnie, pisemnie, telefonicznie, faksem lub w formie elektronicznej: Wydział Konsularny Ambasady RP w Paryżu – 3, rue de Talleyrand, 75007 Paris; tel. 01 43 17 34 99; 01 43 17 34 22; fax: 01 43 17 34 34; e-mail: paryz.wybory@msz.gov.pl

Zgłoszenie do spisu wyborców powinno zawierać:

- 1. Nazwisko i imię (imiona), - 2. Imię ojca, - 3. Datę urodzenia,
- 4. Numer ewidencyjny PESEL, - 5. Adres zamieszkania za granicą, - 6. Numer ważnego polskiego paszportu lub dowodu osobistego, - 7. Miejsce i datę wydania paszportu lub dowodu osobistego, - 8. Adres zameldowania w Polsce, - 9. Dane kontaktowe (telefon, mail), - 10. Dokładny adres pocztowy we Francji, na który ma zostać wysłany pakiet wyborczy.

Odesłanie pakietu wyborczego do Wydziału Konsularnego odbywa się na koszt wyborcy.

Więcej informacji na temat wyborów Prezydenta RP można znaleźć na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej: <http://www.pkw.gov.pl>

Ewentualna druga tura wyborów 24 maja 2015 roku

Osoby, które zapisały się do spisu wyborców przed I turą wyborów prezydenckich, pozostają w spisie na II turę wyborów.

Osoby niezapisane mogą dopisać się przed II turą wyborów – do 22 maja jeśli chcą zgłoszyć osobiście, i do 14 maja jeśli chcą zgłoszyć korespondencyjnie.

Zmiana sposobu głosowania (osobiście / korespondencyjnie) pomiędzy I i II turą nie jest możliwa. □

Przesłanie Kongresu Rodziny (20-22 marca 2015 r.)

Miłość i Życie

Matężństwo i rodzina w budowaniu cywilizacji miłości.

My organizatorzy oraz ponad 600 uczestników Kongresu Rodziny z 13 krajów (Anglii, Białorusi, Francji, Irlandii, Niemiec, Nigerii, Polski, Rosji, Słowacji, Ukrainy, Węgier, Włoch) zwracamy się do wszystkich osób, wspólnot i instytucji – do wszystkich, którym leży na sercu dobro małżeństwa i rodziny, a zatem przyszłość naszej Ojczyzny, Europy i świata z następującym przesłaniem:

- W roku Jana Pawła II ogłoszonym przez Polski Parlament podkreślamy, że budowanie cywilizacji życia i miłości jest celem i sensem życia człowieka realizowanym we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej.

- Apel Papieża Polaka o bezwzględny szacunek dla godności osoby ludzkiej od poczęcia do naturalnej śmierci zobowiązuje nas wszystkich do troski i obrony życia ludzkiego na wszystkich jego etapach.

- Chcemy stanowczo podkreślić, że naturalnym środowiskiem życia człowieka jest rodzina oparta na małżeństwie mężczyzny i kobiety.
- Podkreślamy także, że każde dziecko ma prawo do poczęcia się w naturalnym akcie miłości rodziców, do urodzenia się i do wzrastania w kochającej się rodzinie.

- Wyrazimy nasz zdecydowany sprzeciw wobec wszelkich form przemocy, również przemocy domowej. Jednakże stanowczo i kategorycznie sprzeciwiamy się ratyfikacji tzw. przemocowej Konwencji Rady Europy, której wdrażanie zamiast przeciwdziałać przemocy prowadzi do jej eskalacji. Jesteśmy głęboko wstrząśnięci faktem, że postawie i senatorowie głosowali nad roboczym tekstem Konwencji nie mając możliwości zapoznania się z jej ostatecznym brzmieniem.

Uczestnicy Kongresu Rodziny pragną zachęcić wszystkich do budowania cywilizacji miłości, a więc promowania prymatu osoby nad rzeczą, etyki nad techniką, miłosierdzia nad sprawiedliwością oraz wartości duchowych nad wartościami materialnymi.

Tak budowana przez nas cywilizacja miłości będzie nie tylko znakiem sprzeciwu wobec zła, ale przede wszystkim będzie czynieniem dobra wobec każdego człowieka. □

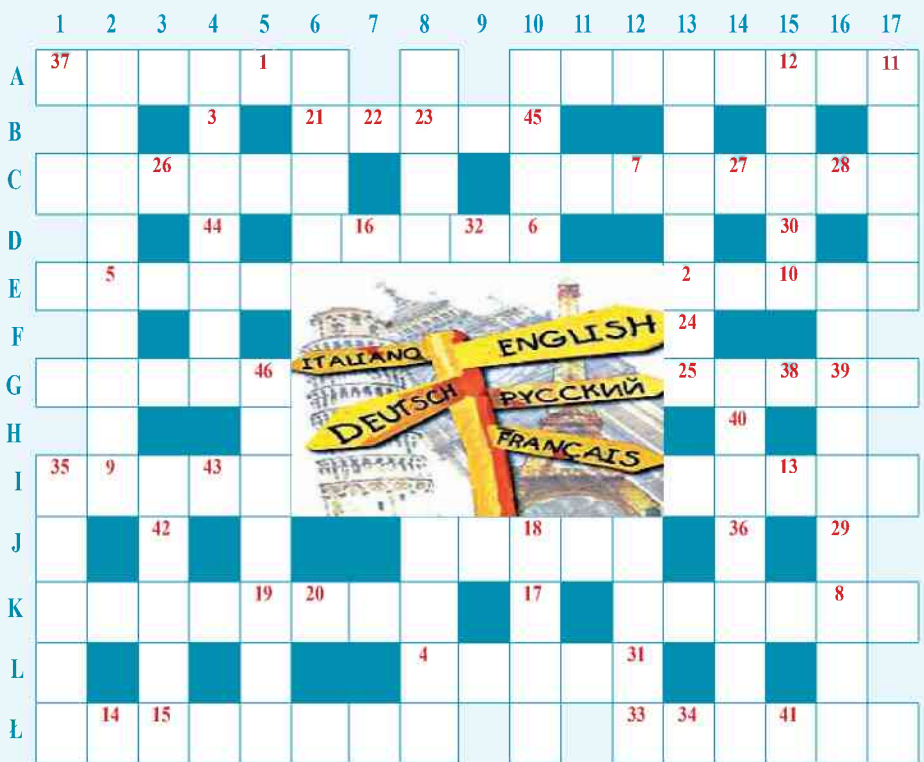
Organizatorzy i Uczestnicy Kongresu Rodziny

KRZYŻÓWKA Z CYTATEM Z LAURENCE'A J. PETERA – 2

PROONUJE: MDZ

Poziomo: A-1. Metalowe okrycie ochronne wojowników i rycerzy. A-10. Nazwa regionu obejmującego północno-wschodnią część Polski. B-6. Suszone rośliny na przyprawę. C-1. Postęp, progres. C-10. Inicjowanie i pobudzanie jakichś działań. D-6. Obszar wodny. E-1. Członek zakonu założonego przez św. Józefa Kalasantego. E-13. Zespół wykonujący określone zadanie. G-1. System górski w Azji Środkowej. G-13. Dezerter. I-1. Świst. I-13. Dostojnik muzulmański. J-8. Symbol Związku Polaków w Niemczech. K-1. Ruchoma zastawka w budowlach na rzece; jaz. K-12. Postępowanie sądowe. L-8. Podwarszawska wieś z Ośrodkiem dla dzieci niewidomych. Ł-1. Ceremonia oddawania czci przedmiotom kultu religijnego. Ł-12. Pieśń śpiewana przez żeglarzy.

Pionowo: 1-I. Mała gęś. 2-A. Imię Pana prezydenta Komorowskiego. 3-I. Stan USA ze stolicą w Boise. 4-A. Proces kształcenia, upowszechnienia wiedzy i kultury w społeczeństwie. 5-G. Imię organistki z kaplicy PMK w Dunkierce (skojarz z królową Polski w latach 1384-1399). 6-A. Kontynent za Uralem. 8-A. Splot włókien przewodzących bodźce czuciowe i ruchowe. 8-J. Grana przez aktorkę. 10-A. Uroczysta pieśń pochwalna lub dziękczynna. 10-J. Fochy, kaprysy. 12-J. Charakterystyka, deskrypcja. 13-A. Część korpusu ptuga podcinająca skibę. 14-G. Ze współczuciem o ludziach pozbawionych środków do życia. 15-A. Miasto – organizator zimowych Igrzysk olimpijskich w ub. roku /na marginesie: obecnie ośrodki sportowe i hotele są puste, infrastruktura ulega dewastacji/. 16-E. Konstytucyjny zwierzchnik polskich sił zbrojnych. 17-A. Włókno poliestrowe. □



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 46 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr. 9/2015: „Kraków – Częstochowa – Świdnica”.

Poziomo: Bytom, dziś, Warszawa, rzesza, Turawa, naród, władztwo, cykada, sieci, nowenna, ostęp, trzoda, ojczyzna, nawóz, Kowary, emalia, elew, Bzura. **Pionowo:** Chojnice, Mazury, Katowice, ustawa, pozew, parawan, owczarz, barka, dresy, zjawa, Olsztyn, atak, nanos, zew, Zakrzewo, dar, Świdnica. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Reprezentacja Polski utrzymała prowadzenie w grupie eliminacyjnej D do ME we Francji, chociaż tylko zremisowała z Irlandią 1:1. Szybko zdobyta bramka przez Peszkę zamieniła grę Polaków w „obronę Częstochowy”. Irlandczycy w końcu wyrównali, choć w doliczonym czasie gry. Polacy mają 11 punktów po 5 meczach. W pozostałych meczach naszej grupy Niemcy pokonali Gruzję 2:0, a Szkocja Gibraltar 6:1. Następna seria spotkań w grupie D odbędzie się 13 czerwca, a Polska będzie gościła Gruzję.

☺ 26 kolejka ekstraklasy: PGE GKS Bełchatów – Lech Poznań 1:2, Śląsk Wrocław – Podbeskidzie 0:0, Cracovia – Lechia Gdańsk 3:2, Legia – Piast Gliwice 2:0, Korona – Górnik Łęczna 2:0, Górnik Zabrze – Ruch 2:2, Jagiellonia – Wista 2:2. Legia utrzymała prowadzenie w tabeli.

☺ W Pucharze Polski mecz półfinałowy Podbeskidzie Bielsko-Biała – Legia Warszawa zakończył się zwycięstwem stołecznej drużyny 4:1.

☺ W 1 lidze KGHM Zagłębie Lubin pokonało Stomil Olsztyn 4:1 i umocniło się na prowadzeniu w tabeli. Zagłębie zdaje się zmierzać do powrotu do ekstraklasy, tym bardziej, że jego najgroźniejsi rywale – Wista

Płock i Termalika Bruk-Bet Nieciecza – swoje mecze tylko zremisowały i tracą do Zagłębia po 3 punkty.

☺ Polacy za granicą. Bayern Monachium wygrał z Borussią Dortmund 1:0, a gola strzelił Lewandowski. Mierzejewski zdobył bramkę i zaliczył asystę w meczu 21. kolejki ekstraklasy Arabii Saudyjskiej. Jego Al Nasr Rijad pokonał Al Ittihad Dżudda 3:1. Obraniak zagrał w meczu ligi tureckiej w barwach Rizesporu przeciwko Fenerbahce 30 minut i... zemlał. Podejrzewano nawet zawał serca, ale badania na szczęście to wykluczyły. Teodorczyk wpisał się na listę strzelców w wygranym przez Dynamo Kijów 2:0 meczu z Czernomorcem Odessa, w 18. kolejce ukraińskiej ekstraklasy. Kapitan Torino Glik zdobył kolejną bramkę w rozgrywkach włoskiej ekstraklasy. Glik wpisał się na listę strzelców w meczu z Atalantą Bergamo (2:1). Klich w barwach FC Kaiserslautern zdobył gola i zaliczył asystę w wygranym 4:0 meczu z FC Heidenheim. AFC Bournemouth z Borucem w składzie zremisował 1:1 z Ipswich Town, którego barw bronił Białkowski. Polscy bramkarze zegrali, więc na remis.

☺ Siatkarze Asseco Resovii Rzeszów

wywalczyli srebrny medal w Final Four Ligi Mistrzów. Mecz finałowy z Zenitem Kazań w Berlinie Resovia przegrała 3:0.

☺ Mistrzyni Polski, KPS Chemik Police w półfinale Ligi Mistrzów, przegrały z wicemistrzyniami Włoch – Unendo Yamamay Busto Arsizio 0:3. W finale siatkarki Eczacibasi Vitra Stambuł pokonały włoski zespół Unendo 3:0. Polki zagrały o brąz i przegrały z VakifBank Stambuł 0:3.

☺ GKS Tychy zdobył mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie, wygrywając konfrontację do czterech zwycięstw z JKH GKS Jastrzębiem 4-2. W ostatnim spotkaniu GKS wygrał 4:1.

☺ Polska wygrała hokejowy turniej EEHC, pokonując Ukrainę 5:4 i Węgry 1:0.

☺ Reprezentacja kobieca Polski w hokeju na lodzie zapewniła sobie utrzymanie w Dywizji IIA. Polki przegrały w rozgrywanym w Szkocji turnieju trzy mecze, w tym z Wielką Brytanią 0:4. Zakończyły jednak rozgrywki przed Chorwacją i Nową Zelandią.

☺ Gortat zdobył sześć punktów i miał osiem zbiórek, a jego Washington Wizards pokonali Memphis Grizzlies 92:83. Było to ich trzecie zwycięstwo z rzędu w koszykarskiej lidze NBA. □

Trzeba iść do Galilei

ciąg dalszy ze str. 3

Paradoksalnie myślę, że najprościej jeszcze wierzyć w zmartwychwstanie Chrystusa. To jest wydarzenie historyczne, chociaż wychodzi poza historię. Znamy je z przekazów, wyuczyliliśmy się, że miało miejsce. Znacznie chyba trudniej jest uwierzyć w nasze, ludzkie zmartwychwstanie po śmierci. Wiara w to na co dzień jakoś nie jest nam potrzebna. Codzienne sprawy, problemy, wydają się ważniejsze. Prawda o zmartwychwstaniu nie jest odpowiedzią na nasze codzienne trudności. Mamy nadzieję na lepszą pracę, na zdrowie, na powodzenie. To są ludzkie nadzieje i nie ma w nich nic złego. Ale takie nadzieje nie dorastają do zmartwychwstania. Aby uwierzyć we własne zmartwychwstanie – potrzeba wielkiej nadziei, która nie ogranicza się do układania doczesnego życia, spraw codziennych. Taka nadzieja wykracza poza śmierć i zmierza ku wieczności. Jeśli ograniczamy naszą egzystencję wyłącznie do spraw codziennych, zawieszamy nadzieję. A Pan Bóg powołuje nas przecież do szerszej perspektywy, nie na lat 70 czy 80, ale na wieczność. Ja sam, gdy patrzę na moją drogę wiary, mogę przyznać, że nie miałem wątpliwości co do istnienia Pana Boga. Natomiast w jakiś sposób trudno jest uwierzyć, że dla nas, ludzi, Stwórca przewidział wspaniałe rzeczy po śmierci. Patrzę na siebie, na ludzką miernotę, i myślę: „Tacy jesteśmy stabi, tacy niedoskonalni, a mamy być przebóstwieni?”. Czy moje nędzne ciało i równie nędzna psychika są powołane do życia we wspaniałej wieczności, którą przygotował Bóg?

- Co zrobić, by uwierzyć?

- Być może wiara w wielkość naszego powołania zaczyna się od zadziwienia. Ale najważniejsze jest nie to, w co mamy uwierzyć, ale Komu. Zmartwychwstanie, życie wieczne to nie tyle jakieś piękne idee, co owoc doświadczenia bycia chcianym, kochanym przez Boga. Skoro Bóg mnie zechciał, to będzie mnie chciał przez całą wieczność. Niebo to Bóg. Wierzyć w niebo – to wierzyć Bogu.

- Jak obudzić nadzieję?

- Ktoś powiedział: „Mam dla was dwie dobre nowiny. Pierwsza: mamy Zbawiciela. Druga: tym Zbawicielem nie jesteś ty”. I podobnie jest z obudzeniem nadziei. Po ludzku trudno nam wyjść z egzystencjalnego grajdołka. Ale nawet nie bardzo musimy robić to samodzielnie. Jezus działa, posyła Ducha Świętego. Kiedyś, po zmartwychwstaniu, obudził w ten sposób nadzieję w apostołach. Z bieda-czyn z Galilei, które niewiele rozumiały i wszystkiego się obawiały, stworzył mężów, którzy ostatecznie zwyciężyli doskonałe zorganizowany świat pogański. Każdy zresztą ma własny moment, by obudzić w sobie nadzieję. Dla niektórych będzie to koniec życia, dla innych choroba, czasem jakieś dramatyczne wydarzenie. W życiu każdego człowieka pojawiają się sytuacje, które otwierają na Boga. Oczywiście możemy je wykorzystać w pełni, bądź nie.

- Gdy w pełni ich nie wykorzystamy, to...

- Wielu z nas pójdzie do czyśćca. Dla mnie czyściec to nie tyle czas kary, co ostatni etap otwierania się w pełni na dużą Nadzieję. Człowiek, który umiera bez nadziei, jest niezdolny do przyjęcia nieba. Czyściec będzie więc uzdalnianiem do przyjęcia nieba. Naszym problemem z pójściem do nieba nie jest to, czy jesteśmy godni (bo nie jesteśmy), lecz czy jesteśmy nieba głodni. Jeśli nie jesteśmy głodni, to nie mamy potrzeby sięgania po pokarm. W czyśćcu Bóg pobudza w ludziach wielki głód.

- Kobiety pierwsze zostały poinformowane o zmartwychwstaniu. Dlaczego właśnie one?

- To była naturalna konsekwencja sytuacji wcześniejszej: kobiety trwały do końca przy krzyżu. Za wyjątkiem Jana wszyscy mężczyźni rozpięchli się przecież ze strachu. Kobiety więc otrzymały tę nowinę, że Jezus żyje.

- Nagroda?

- Nie tylko. Oczywiście są i złośliwe żarciki, że Pan Jezus po prostu chciał mieć pewność, że wiadomość o zmartwychwstaniu zostanie

przekazana. Więc poinformował kobiety – gaduły. Ale nie o to naprawdę chodzi. Zmartwychwstanie, chociaż jest wydarzeniem realnym, dzieje się też na poziomie serca. Wykracza poza rozum. W takim rozumieniu – sercem – kobiety są lepsze. I tu nie chodzi o czczy sentymentalizm. Tu również nie chodzi tylko o uczucia. Wolę używać pojęcia „wiedzieć sercem”, „rozumieć sercem”, bo jest pełniejsze. Kiedy czytamy o spotkaniach ze Zmartwychwstałym, to najpiękniejsze są Jego spotkania z kobietami. Mają w sobie niebawiały żar, ogromną gamę emocji. Spotkanie Jezusa z Marią Magdaleną już po zmartwychwstaniu. Ona kocha Go jako mistrza, kocha, jak może kochać kobieta mężczyznę. Widzimy scenę pełną czułości, ale zarazem twardości. Ona na poziomie serca rozpoznaje ukochanego mistrza. Jezus wita ją w sposób bardzo ciepły. Ale potem dodaje: „Nie zatrzymuj mnie, Magdaleno”. W ten sposób stanowczo prosi, by nie przywiązywała się do tego rodzaju Jego obecności, która wcześniej miała miejsce. Od tej chwili Jego obecność będzie już inna. Jezus zaprasza do mocnej wiary.

- To przestanie i dla mężczyzn.

- Oczywiście, uniwersalne. Jezus pokazuje, że musimy trwać mimo okoliczności, czasem bardzo trudnych. Bywa, że czujemy się bezpiecznie, mocno czujemy Jego obecność blisko nas. Ale innym razem ta radość znika, pojawiają się mrok i strach. I również w takich momentach trzeba iść za Jezusem, opierając się na samej wierze, bez żadnych pocieszeń. Wierzący przywiązują się czasem zbyt mocno do pozytywnych doświadczeń. Potem, w momentach trudnych, tracą wiarę.

- Tamte kobiety niosły Dobrą Nowinę. Jaka jest misja współczesnych kobiet – pojmujących sercem?

- To nadal pomoc w niesieniu Dobrej Nowiny: dzieciom, innym kobietom, mężczyznom. To pokazywanie Jezusa na poziomie relacji osobowej wyrażającej się w uczuciach. Święty Ignacy Loyola bardzo dowartościowywał uczucia w wierze. Był świadom, że wybór, rozpoznanie na poziomie intelektualnym, bez korelacji ze sferą uczuciową, prędzej czy później się rozsypie. Nie damy rady utrzymać takiej konstrukcji intelektualnej. I to się dzieje nierzadko, kiedy człowiek nie dotknął własnych uczuć. Jeśli chcemy naprawdę iść za Jezusem, musimy dokonywać wyborów trwałych. I musimy być stabilni, zintegrowani. Intelpekt, wola i uczucia powinny być w harmonii.

- Mam wrażenie, że o taką harmonię coraz trudniej. Choćby w rodzinach, poczynawszy od małych dzieci...

- ...po starsze. Takie dorosłe dzieci pukają potem do drzwi seminaryjnych i widać jak na dłoni, że chociaż są ludźmi doskonale wykształconymi, sfera uczuciowa jest u nich stabiutka. Chciałoby się więc, by wierzące kobiety, matki, mocno zintegrowane przez Pana Jezusa na poziomie uczuć, umiały przekazywać dzieciom wiarę. Aby ich dzieci, jako dorośli ludzie, nie miały problemów z uczuciami. Uczestniczyłem kiedyś w rekolekcjach. Jeden z uczestników, profesor filozofii, był niezmiernie zaskoczony i wzruszony. W trakcie medytacji o Ukrzyżowanym wyobrażał sobie, jak stoi pod krzyżem. Płakał. Obudziły się w nim uczucia, o których zapomniał. Potrzeba nam czasem właśnie i takiej formacji, która podprowadzi pod tży. To jest niebawale oczyszczające. Św. Ignacy, co wynika z jego zapisków, miał dar też. Jakiś mazgaj? Nie, gdy trzeba, był bardzo twardy i działający. Ale jednocześnie jego sfera uczuciowa była bardzo żywa. Działał i tworzył, ale potrafił wręcz szlochać podczas Mszy.

- Ojciec czasem... szlocha?

- Trzeba wiedzieć, kiedy można. Niedawno wrzuciłem się podczas Mszy św. koncelebrowanej. Pamiętam też rekolekcje z nowicjatu: byliśmy wręcz zachęceni do proszenia o płacz. By Pan dał nam łaskę też. Zresztą podczas takich rekolekcji to i do śmiechu blisko. Kiedy szanujemy uczucia, gdy są one zintegrowane z wolą i rozumem, człowiek po prostu staje się bardziej wrażliwy i do śmiechu, i do też.

- **Kobiety zobaczyły pusty grób. Współczesne puste groby to...**
 - Tamten pusty grób wprowadził w ruch zarówno kobiety, jak i apostołów. Wszyscy niejako odbili się od niego i zaczęli szukać Jezusa. Nie pozostali w żałobie, lecz rozpoczęło się ich działanie. Kobiety idą do grobu. Najpierw aniota im objaśnia, że Jezusa nie ma, bo zmartwychwstał. Potem spotykają Jezusa, który odsyła je do Galilei. I my wszyscy musimy podobnie: odbić się od pustego grobu i zmierzać do swojej Galilei. Przy czym każdy musi się przekonać, co jest jego własnym, pustym grobem. Myślę, że często są to nasze lęki. Strach to oczywiście zdrowa reakcja na pewne sytuacje życiowe. Nie wolno jednak dopuścić do chorego lęku przed życiem. Do lęku, który wlecze się za nami i paraliżuje. Taki strach należy pozostawić jak pusty grób i pozwolić się poprowadzić do Galilei. Trzeba iść do Galilei!

- **Pusty grób ojca Kowalczyka?**

- Takim doświadczeniem było dla mnie... powołanie. Rozpocząłem wymarzone studia biologiczne. Wszystko się układało. A mnie opanował lęk. To był dar od Pana Boga. Doznałem doświadczenia pustego grobu. Otrzymałem bodziec, by rozejrzeć się za Galileją.

Wtedy nawet nie znałem jezuitów, a po kilku miesiącach, dzięki Bożym wskazówkom, przekroczyłem furtę zakonną. Miałem naturalnie jeszcze obawy, czy dobrze postąpiłem. Jednak wszystko wskazywało na to, że odnajduję swoją Galileję. Rzeczywiście, znalazłem.

- **Nastąpiły wielkie zmiany.**

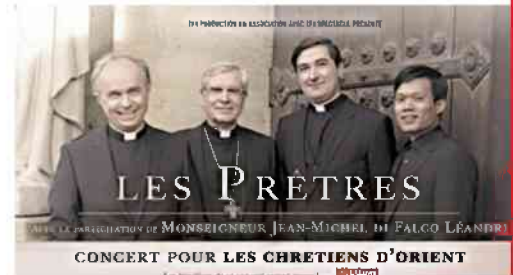
- Oczywiście, pozostawienie pustego grobu i skierowanie się do naszej Galilei skutkuje wielkimi zmianami. Wręcz trudnościami. Potem nawet pojawia się krzyż. Spotkanie Zmartwychwstałego to wymagająca przygoda. Jednocześnie wiadomo, że za krzyżem jest nowe życie. Ostatnie słowo do krzyża nie należy. Nie można jednak spotkać Jezusa i nadal wieść wygodne, bezstresowe życie. I może właśnie dlatego część z nas broni się przed całkowitym nawróceniem. Może dlatego zostawiamy sobie furtkę powrotu: by nie utracić naszych ziemskich zabezpieczeń i wygody. Po ludzku czepiamy się doczesności, mimo że znamy zapewnienia św. Pawła: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy Bóg przygotował tym, którzy Go miłują”.

Słowo „chrześcijanin” narusza neutralność religijną?

Oburzenie RATP wzbudził plakat zapowiadający koncert kwartetu „Les Pretres” na rzecz chrześcijan.

Paryskie zakłady komunikacyjne nakażły usunięcie słowa „chrześcijanie”, bo to... zamach na laickość Francji. Les Pretres, czyli Kaptani, to zespół księży, który powstał w 2010 r. z inicjatywy bpa Cap Jeana-Michela di Falco Leandriego. Plakaty zapowiadają ich czerwcowy koncert, z którego dochód zostanie przekazany na rzecz „chrześcijan z Bliskiego Wschodu”, padających ofiarą zbrodni Państwa Islamskiego. Właśnie ten zapis wzbudził... protest zakładów komunikacyjnych RATP. Zdaniem przedsiębiorstwa, na plakatach mających pojawić się

m.in. w paryskim metrze, nie może znajdować się słowo „chrześcijanin”. RATP zdecydowało, że użycie tego słowa to naruszanie neutralności religijnej państwa, a także, że niedopuszczalne jest wspomnienie na afiszu o... „zagranicznym konflikcie zbrojnym”. Decyzja RATP wywołała oburzenie opinii publicznej, nawet ze strony premiera Francji Manuela Valls'a. Szef francuskiego rządu napisał na Twitterze: „Bez wahania! W petni popieram chrześcijan na Bliskim Wschodzie, ofiary barbarzyństwa”. W związku z ostrą krytyką, dyrekcja RATP



wycofała się ostatecznie ze swojej kuriozalnej decyzji i... zezwoliła na pozostawienie na plakatach informacji o wspieraniu chrześcijan na Bliskim Wschodzie.

„Dwa brzegi”

Polska, Europa i świat widziane z Paryża oczami emigranta i patrioty.

Nakładem Instytut im. Stefana Grota Roweckiego w Lesznie ukazała się książka Macieja Morawskiego „Dwa

brzegi. Zapiski weterana zimnej wojny”. Maciej Morawski jest rodowitym poznaniakiem, synem Kajetana Morawskiego, dyplomaty, ministra spraw zagranicznych w okresie międzywojennym, a potem ambasadora rządu RP we Francji i ambasadora wolnych Polaków. Tuż po II wojnie światowej wyemigrował do Francji. Przez 27 lat był paryskim korespondentem Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. Zastąpił m.in. przeprowadzanymi z Paryża telefonicznymi wywiadami z postaciami polskiej opozycji demokratycznej. Dziś, mimo swojego wieku, a we wrześniu obchodzić będzie 86. urodziny, nadal jest niezwykle aktywny. Od 2009 roku prowadzi własnego bloga, gdzie komentuje z paryskiej perspektywy to, co się dzieje w Polsce, we Francji czy na świecie, ale także wspomina dawne czasy. Wreszcie odpowiada na pytania czytelników. Wybór tekstów obejmujący okres od marca 2009 do lipca 2010 ukazał się właśnie we wspomnianej, wydanej przez Instytut Grot-Roweckiego książce „Dwa brzegi...”. To pierwszy z pięciu zaplanowanych tomów.

Pierwsze cztery zawierają wybór zapisków z bloga. W piątym przyjaciele i współpracownicy Morawskiego przedstawią go tak, jak go postrzegają. Tytuł „Dwa brzegi” to zarazem nawiązanie do książki Kajetana Morawskiego „Tamten brzeg”. Bo Polska czasów PRL-u była dla niego owym tamtym brzegiem. Maciej Morawski doczekał czasów, kiedy Polska jest już wolna. Dla niego „Dwa brzegi” to z jednej strony Paryż, gdzie mieszka, a z drugiej Polska, gdzie przyjeżdża, gdy tylko mu czas i zdrowie pozwalają. W dużej mierze książka, tak jak i blog, ma charakter wspomnieniowy. Obok ludzi Polski współczesnej, jak była pierwsza dama Maria Kaczyńska czy prezydent Komorowski, pojawiają się w niej dziennikarze RWE, ludzie związani z paryską „Kulturą”, z polską emigracją, a także członkowie rodziny Morawskich. Są więc Jan Nowak Jeziorański, Jerzy Giedroyc... Po tę książkę powinien sięgnąć każdy, kto interesuje się historią XX wieku, a także tym, co działo się w wieku XXI.

m.zuradniak@glos.com

Maciej Morawski „Dwa brzegi. Zapiski weterana zimnej wojny”, Instytut im. Stefana Grota-Roweckiego, Leszno 2015



Maciej Morawski

Dwa brzegi

Zapiski Weterana Zimnej Wojny

Wzajemne branie i wzajemne dawanie

Mi, jonarz jest świadkiem obecności Ducha Świętego w każdej szerokości geograficznej i w ymiarze czasu, jaki mu został dany do dyspozycji. Jest człowiekiem nośnikiem kultury a zarazem nośnikiem doświadczenia religijnego. Wyrwodząc się z polskiej kultury i nie obce mu były nazwiska takich ludzi z przeszłość, jak wieszczowie Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński czy Cyprian Kamil Norwid.

Te nazwiska dotyczyły wzrok cmentarnej ciszy Montmorency i naszych spotkań majowych czy listopadowych. Muzyka Chopin'a grała w uszach poloneza nostalgii serc misjonarzy opuszczających granice Polski. Pożegnanie Ojczyzny Ogińskiego brzmi mi do dziś w nutach zmieszanych ze stukotem żeliwa kół wagonów mknących po równinie nadodrzańskej... w oczach pozostały obrazy Jana Matejki, Jacka Malczewskiego, Nikifora... Echo niosło ze sobą Sienkiewicza i Żeromskiego, Reymonta. Zapoznany w Polsce z teatrem Tadeusza Kantora i Jerzego Grotowskiego oraz literacką twórczością Wojtyły czyniło łatwiejszym moje życie... Muzyka Henryka Mikołaja Góreckiego, czy Krzysztofa Pendereckiego rozbrzmiewała w naszym seminarium na płytach gramofonowych. Poezja śpiewana przez Ewę Demarczyk, Marka Grechutę czy Czesława Niemena były wielkim przeżyciem artystycznym. Każdy z nich przekazywał emocje w odmienny sposób. Poezja nabierała życia w nutach śpiewanych przez wspomnianych artystów. Ich śpiew, to były głosy mojego pokolenia. Melodia niosta słowa wiersza; emocje rozwijała muzyka. Adrenalina w postaci Rollings Stones czy Czerwonych Gitar nie była mi obca. Szczególnie pierwsze wystąpienia w Warszawie w Sali Kongresowej, na zawsze odmienili muzyczną świadomość polskiej młodzieży i mojej.

Odwiedzaliśmy w Warszawie Symfonię warszawską. Filmy Wajdy, Zanussiego, Hoffmana, Agnieszki Holland kodowały historię Polski starą i współczesną... Paryż w 1974 roku powitał mnie wielkimi ludźmi z Czapskim, Giedroyciem i Grudzińskim na czele. Jeszcze nie było u nas tych ludzi, jak Czesław Miłosz, Zbigniew Herbert, Sławomir Mrożek, Julia Hartwig, Adam Zagajewski, Tadeusz Konwicki... Centrum Dialogu Sadzika dopełniało moje podłoże kulturalne wyniesione z Polski. Uczyłem się od filozofów myślenia, takich jak Kotakowski Leszek, Bocheński Innocenty, Tischner Józef. Tutaj też spotkałem plastyczną twórczość Jana Lebensteina, i Aliny Szapocznikow, Roma Cieślewicza, Witolda Urbanowicza... Ich wrażliwość uskrzydlała moją percepcję świata. Teologowie, jak Lucjan Balter, Włodzimierz Sedlak, Antoni Stomkowski... cyzelowali moje serce... Regia francuska w tym czasie była dla mnie nośnikiem kultury europejskiej poprzez wydawnictwo „Znaki czasu” i nośnikiem najwyższych wartości religijnych, i kulturowych.

Moje przygotowanie na misję to także spotkanie z Polonią francuską, z potomkami Wielkiej Emigracji, skupionymi wokół Biblioteki Polskiej, i tej zarobkowej – po pierwszej wojnie światowej, głównie rolniczej i górniczej, i bardzo prężnymi ośrodkami Giedroycia, po drugiej... tragedii XX wieku. Dane mi było celebrować nie tylko w Kościele Polskim „na Concorde” w Paryżu, ale i z górnkami w Oignies, Harnes, czy dzielić się wspólnymi modlitwami z nimi w czasie corocznej pielgrzymki do Lourdes. Novum dla mnie były Zjazdy Katolickie w Osny, gdzie spotkałem mozaikę Polaków z całej Francji: „górnicy w strojach barbórkowych”, „chóry w strojach ludowych”, duchowni w czarnych sutannach, albo garniturach – bardziej pasowali do braci górniczej, nie do zespołów tanecznych... Staratam się zrozumieć tych ludzi. Nasze krzyżujące się spojrzenia nie wymagały komentarza.

Tutaj uczyłem się nowej już muzyki: (Gospel i Duval), nowa muzyka liturgiczna... etc. Paryżanie inaczej reagują na sztukę niż Warszawiacy. Nawet wielki Luwr urządzony jest bardziej dla turystów niż dla wruszających się Polaków. Śledziłem zachowanie ludzi wszędzie; tak podczas 14 Juillet, jak i podczas tutejszych strajków, które były dla mnie nowością. Czułem się swobodnie i w kinach, gdzie gromadziła się publiczność mniej wyrobiona. Polubiłem Paryż, czułem się w nim naturalnie. O duchowej „sylwetce” owego czasu przekonała mnie wizyta w Taizé. Wtedy Jezus mojej

kultury, najbardziej został zwerifikowany w sacrum brata Roger.

Wylot w nieznaną jesienią roku 1975, (kościół „na Concorde” błogostawił w drodze na misję) na Czarny Kontynent, czerwonej ziemi afrykańskiej, nas – białych ludzi, zapowiadał miksturę wszelkich odcieni, kulturowych, religijnych, socjalnych i otwierał perspektywę zupełnie nieznaną z własnego doświadczenia. Poza wiarą moich rodziców, kultury Wojtyły, wytrwałości Wyszyńskiego, inicjacji do soborowych dokumentów, otrzymanej u Pallotyńców, nic więcej własnego nie miałem...

w bagażu młodości misyjnej. Mówiąc o Wojtyłce trzeba wspomnieć „Miłość i odpowiedzialność” – zarus etyki aksjologicznej, który nie stracił do dziś ze swej aktualności. Podobnie jak rekolekcje watykańskie „Znak, któremu sprzeciwiać się będą”, które pozostają ponadczasowe i są żywym pokarmem duchowym. Dla mnie te dwa dzieła wskazywały wielkość i świętość Kardynała z Krakowa. Osobowości dopełniła twórczość literacka, na którą może mniej zwracałem uwagę w tamtym czasie. Wyszyńskiego postawa była dla mnie czymś bardziej związanym z prakseologią: w jego cieniu wzrastałem, jako lewita w Ottarzewie (1969-1970). Co mi przekazał, a może ugruntował – to marijność...

Postuję się cytatami z przestania, jakie nam zostawił w dniu pożegnania – 31 maja 1975 roku na Miodowej: „(...) Myśl ta może się przydać Wam, Drodzy Kaptani, którzy udajecie się na misję. Może właśnie obecność Matki Najświętszej w przepowiadaniu Chrystusa sprawi to, co stało się w Ain Karim na progu domu Elżbiety – może na Jej imię będą się poruszały serca ku Chrystusowi?”. Dalej Prymas Tysiąclecia mówił jasno: „Dlatego i Wy, Najmilsi, wśród zmieniających doznań, spostrzeżeń i pojęć świata, na pewno będziecie silni w wierze i błogostawieni i żeście uwierzyli, jeśli zachowacie świadomość, że nadal pod krzyżem Zbawcy i Kościoła, trwa Matka Chrystusowa. Niech będzie też Ona w waszych szlachetnych poczynaniach i młodzińczych porywach, w waszej apostołskiej gotowości i czujności. Niech Wam towarzyszy i wspiera was w każdej chwili Waszego życia. W Zgromadzeniu Waszym czcicie Maryję, jako Królową Apostołów. Niech Ona będzie przy Was, choćby chwiały się światy; niech będzie Wam mocą, spokojem i pokojem...”. W tym dniu był na Miodowej, oprócz prowincjała Józefa Dąbrowskiego i sekretarza ds. misji ks. Kuracińskiego, ks. Tadeusz Tomasiński sekretarz ds. misji z Paryża. Dlatego wspomnienie tamtych dni jest ważne, gdyż ono było formujące młodego misjonarza. Wielką rolę odegrał Paryż: francuski, polski, pallotyński w tym czasie naszego pobytu, w czasie wakacji roku 1974/1975.

Tych kilka zdań jest matą reminiscencją, która ukazuje silne kontrasty młodego diakona, a potem neoprezbytera. Dziś piszę to z perspektywy widza wydarzeń, których już nie można powtórzyć. Choć wewnętrzny nakaz wyjazdu z Ojczyzny, z Europy, był oczywisty, to nie bałem się rozstania z Tatą, czy rodzeństwem, ale była jakaś zaduma nad nieznanymi. W takich momentach myśli się nie tylko o tym, co będzie, ale i o tym, co się zostawiło. Zostawiłem moją młodość w Ojczyźnie, w Polsce. Byłem zawsze suwerenny, nigdy nie przebyłem w kręgach zamkniętych, żywiłem się nieudawaną pasją zmiany wyzwań; od pracy zwykłego misjonarza, do profesora, od rektora bazyliki do dyrektora Caritasu, od Superiora aż do nowej przystani... Za każdym razem, jakby unicestwienie zdobytego już



Fot. ks. T.S.

statusu; za każdym razem ekspresyjne crescendo rozwijało do fortissimo apostołskiego krzyku... Rozwijające się powołanie, przyjęte kiedyś w sposób bezkrytyczny i bezwarunkowy, na każdym etapie było czymś niezwykłym, wprost czarujące. Nie oznacza to, że nie było cierpień; może dla innych byłem bardzo wymagający i snułem wizje... Moje marzenia zrealizował Bóg. Trzeba opisać wydarzenia bardziej krytycznie? Będąc człowiekiem kontrastów bywam wymagającym i bezkompromisowym. To może jest już moje *passé*? Dziś przeminęła już moja młodość! Nie wyobrażam siebie, że można życie powtórzyć. Miłości nie utraciłem, ale w starości mam szansę stać się bardziej dyplomatą? Tak interpretuję moją partyturę, jak zlecił mi Pan w orkiestrze Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego. Dyrygentem tej orkiestry jest Jezus. Pragnę odkryć przed słuchaczami to,

co od dawna posiadam najpiękniejszego: miłość, której odrobinę Duch Święty zostawił w moim sercu. □

Alexandre Pietrzyk sac
Paryż, 25 marca 2015

PS. „Europa straciła wiarę w przyszłość, która kiedyś rodziła entuzjazm misyjny” (ks. Abp Henry Hoser sac, Bóg jest większy, Apostolicum, 2013, s.46). *To zdanie często jest mi przestroga. Przyszłość przychodzi z misjami, z dzielenia się wiarą, miłością miłosierną! Dlatego piszę, aby katolicy z różnych środowisk, z różnych nurtów ideologicznych, ale o jednoznacznych przekonaniach ewangelizacyjnych, umieli wczytać się w głos Ducha Świętego i radośnie szli z propozycją Chrystusowej Dobrej Nowiny do innych.*

Dzień skupienia dla katechetów

ks. Tomasz Mikulak SCh.

25 marca 2015 r., w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, katecheci z polonijnych parafii z Nord i Pas-de-Calais zgromadzili się w dawnym *cloître* Sainte Berthe w Blangy-sur-Ternoise na Dniu Skupienia.

To modlitewne spotkanie stało się doskonałą okazją do refleksji nad misją, którą katecheci podejmują, przekazując prawdy wiary kolejnym pokoleniom polskich emigrantów. Nietatwe to zadanie, zatem potrzebne i ważne jest wołanie o pomoc i łaskę Bożą, by je dobrze wypełnić.

Dzień Świętości Życia, obchodzony w Kościele właśnie w uroczystość Zwiastowania Pańskiego zachęcał nie tylko do modlitwy o poszanowanie i ochronę ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci, lecz również do prośby o potrzebne dary, by nieustannie rozwijać w sobie łaski otrzymane na chrzcie świętym i aby mieć odwagę i siłę do mówienia o potrzebie pogłębienia życia duchowego wśród polonijnych dzieci i młodzieży, które w swoich katechetach pragną widzieć świadków Ewangelii Chrystusowej.

Gdzie tej odwagi i siły szukać, jak nie w murach, które przez wieki przesiąkły modlitwą, w których i dzisiaj odbywają się formacyjne spotkania różnych grup organizowane przez członków Instytutu Świętego Notre Dame de Vie. Oni nas przyjęli i niejako poprowadzili przez pierwszą część naszego Dnia Skupienia, opowiadając o historii opactwa, o życiu i duchowości Instytutu (w Roku Życia Konsekrowanego i w jubileuszowym roku obchodów 500-lecia urodzin św. Teresy od Jezusa)

dając okazję poznania różnych form życia całkowicie oddanego Bogu, jak i jedną z dróg chrześcijańskiej duchowości – duchowość karmelikańską, którą realizują członkowie Instytutu Notre Dame de Vie. Ponadto wymiana zdań i opinii oraz seans filmowy – o postudze pasterskiej papieża Franciszka – dopełniły formacyjną część modlitewnego spotkania. W papieskich słowach, wypowiedzianych z okazji jego spotkania z katechetami w Rzymie z okazji Roku Wiary, odnajdujemy pomoc do rozpoznawania swojej tożsamości, jako katechety i do dobrego i gorliwego wypełniania katechetycznej postugi.

Po południu, we wspólnej modlitwie różańcowej zawieraliśmy Bogu naszą postugę, sprawę ochrony życia ludzkiego, jak i nasze osobiste i wspólnotowe intencje, a cały Dzień uwieńczyła Msza święta pod przewodnictwem duchowego opiekuna Związku Krucjaty Eucharystycznej, ks. Tomasza Mikulaka SCh, którą celebrowali: głoszący okolicznościową homilię ks. Szczepan Biernacki MSF z Calonne Ricouart oraz ks. Jan Kałuża SCh, proboszcz z Bruay La Buisserie. Spotkanie z Chrystusem podczas adoracji Najświętszego Sakramentu i eucharystycznej Ofiary umocniło wszystkich zebranych na piękne przeżycie ostatnich dni okresu Wielkiego Postu. Zapewne pomogą nam w tym zachęty homiletu: by

trwać w Słowie Bożym, (co potwierdzał wspólny, gromki śpiew o potrzebie wstąpienia się w to słowo – „Écoute la voix du Seigneur, prête l'oreille de ton coeur...”), by rozwijając życie łaski otrzymane w darze na chrzcie świętym i starać się być, tak jak Maryja, przepętnionym Bożą łaską i obecnością, i nimi promieniować na otaczający nas świat.

Wyrażamy nasze serdeczne podziękowania organizatorom tego Dnia: zarządowi Związku Krucjaty Eucharystycznej i tym, którzy nas przyjęli – członkom Instytutu Notre Dame de Vie, towarzyszącym nam kapłanom i siostram zakonnym – Felicjankom: s.M. Czesławie CSSF – za muzyczny akompaniament w czasie Eucharystii i s. M. Lucjanie CSSF – za prowadzenie Różańca, jak i wspierającym modlitewnie to przedsięwzięcie Sercankom z Fouquières-les-Béthune. Dziękujemy za siebie wzajemnie, że mogliśmy się spotkać, wspólnie porozmawiać, dzielić się radościami i troskami katechetycznej postugi oraz wspólnie pomodlić się, zawierając Dobremu Bogu siebie, swoje rodziny, pracę zawodową i katechetyczną służbę...

Galeria fotografii: <http://tchr.fr/kalendarium-wydarzen/589/journee-de-priere-et-de-recueillement-des-catechistes-polonaises.html> □



Zjazd dekanatu paryskiego

ks. Tomasz Sokół

24 marca, w par. fii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, odbyło się wiosenne: spotkanie polskich księży i pracowników w dekanacie paryskim.

Zjazd rozpoczął Msza św. pod przewodnictwem ks. inf. Stanisława Jeża Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, a homilię wygłosił ks. prał. Edwin Rzeszuto Sekretarz Generalny PMK we Francji

W homilii ks. prał. Rzeszuto zwrócił m.in. uwagę na współczesne rozumienie posługi kapłańskiej. „Słowo *ksiądz* bardzo często pojawia się na ludzkich ustach... Nie tylko wtedy, gdy widzi się go przy ołtarzu... na ambonie... w konfesjonale, przy tożu chorego. O księżach mówi się wszędzie! Z jednej strony lista pretensji, zastrzeżeń oraz ataków. I co za tym najbardziej niepokojące, że te zarzuty nie dotyczą już tylko księży... ich słabości, ich wad, ich potknięć moralnych, ale ich kapłańskiej misji, sensu pracy, działalności duszpasterskiej.

Kwestionuje się nieraz już nie tylko osobowy, moralny autorytet księdza, ale podważa się autorytet Chrystusowego kapłaństwa. Z bolesnym zdziwieniem, patrzymy, jak w najróżniejszy i ohydny sposób zadaje się dzisiaj ból kapłanom. Ileż złośliwych artykułów, paskudnych zdjęć. Ileż obrzucających nas błotem wypowiedzi w licznych programach telewizyjnych, a wszystko to bardzo często oparte na przypuszczeniach... pomówieniach... plotkach!

Smutne jest to, że w codziennym życiu naszych mediów – prasie, radiu czy telewizji, internecie – prawda zaczęła odgrywać wtórną rolę, a liczy się jedynie sensacja, oszczerstwo i chęć zniszczenia sakramentu kapłaństwa. Z drugiej strony spotykamy jednak wielki szacunek dla misji kapłańskiej, jej nadprzyrodzonego postannictwa! – mówi kaznodzieja.

W dalszej części homilii powołał się on na wypowiedź młodego człowieka – studenta, który z okazji Roku Kapłańskiego, dał takie świadectwo: „Jako młodzi ludzie, mamy kontakt z naszymi duszpasterzami. Są dla nas mistrzami, autorytetami, towarzyszami w drodze, przyjaciółmi, wzorcem do naśladowania. Z biegiem czasu przyzwyczajamy się do ich uśmiechów, żartów... nawet krzyku. Wiemy, jakich kazań możemy się od nich spodziewać, ile potrwa Msza św. wieczorna i co usłyszymy w konfesjonale, kiedy kolejny raz zdarzy się nam być niewiernymi w konkretnej sprawie. Potrzeba,

aby każdy z nas – młodych – przypatrzył się jeszcze raz i na nowo swoim duszpasterzom; trzeba spojrzeć w oczy... dać się przytulić do ręki czyniącej znak krzyża na czole i pozwolić opromienić się ich duchowym ojcostwem, które niesie każde serce obleczone sutanną”.

W drugiej części naszego, dekanalnego zjazdu, obecni na nim księża, zgromadzili się w salce katechetycznej, aby tam uczestniczyć w konferencji, którą wygłosił rektor PMK ks. inf. Stanisław Jeż. Wykład był zatytułowany: „Rodzina podstawową komórką społeczeństwa i Kościoła”. W swojej prelekcji ks. Rektor zaznaczył, że obecna sytuacja duszpasterska, w której przychodzi nam pracować we Francji – rozproszenie wiernych, wielogodzinny tydzień pracy, łącznie z sobotą, nowe wyzwania komunikacyjne i oczekiwania młodych, przychodzących do nas z globalnego świata, sprawiają, że jako ludzie Kościoła, walczący o zachowanie wartości religijnych wśród współczesnych młodych ludzi, zmuszeni jesteśmy do używania i stosowania nowych narzędzi pracy. Często bowiem tradycyjne metody, dobre i sprawdzone przez dziesiątki lat, dzisiaj tracą na skuteczności.

Kościół, w tym i polski, proponuje nam takie narzędzia, które jako nowe metody kerygmy sprawdziły się już w praktyce i przynoszą owoce wśród wiernych, szczególnie w młodym pokoleniu, najbardziej „opornym” w przyjmowaniu nauczania i formacji religijnej.

Jednym z takich narzędzi duszpasterskich, jest formacja małżeńska i narzeczeńska, opracowana przez Ruch Rekolekcyjny – „Spotkania Małżeńskie”. Jej skuteczność i jakość działania sprawiają, że została ona przyjęta przez Episkopat wielu krajów świata i stosowana, jako podstawowa forma formacji małżeńsko-narzeczeńskiej we współczesnym Kościele Katolickim. Wprowadzenie tej formy duszpasterskiej w PMK we Francji miałoby za zadanie zintegrować i ujedynolicić oraz uczynić maksymalnie skuteczną i profesjonalną naszą katolicką formację na rzecz współczesnej, polskiej rodziny, żyjącej w sytuacji emigracyjnej na terenie Francji.

W dalszej części kapłańskiego spotkania, swoje wystąpienie miał również ks. prał. Krystian Gawron – wicerektor PMK we Francji. Uwydatnił on w nim bardzo mocno

– skomplikowaną sytuację rodziny, jaka ma miejsce dziś we Francji. Mówca zauważył m.in., że: „... atak na rodzinę trwa nadal. A dyskusja toczy się obecnie nad dwoma uzupełnieniami do tzw. „Prawa Taubira”. Chodzi o PMA – Procréation Médicale Assistée oraz o GPA – Gestion pour Autrui. Gdy chodzi o uznanie PMA, które w Polsce określa się mianem „in vitro”, Francja przyjęła to prawo 6 sierpnia 2004 r., ale obłożona je pewnymi zastrzeżeniami (7.07.2011 r.). Min. Taubira, w swoim okólniku z 17.05.2013 r., opowiedziała się już za przyznawaniem obywatelstwa francuskiego potomstwu urodzonemu przez nosicielki cudzych embrionów spoza Francji. Oczywiście chodziło o umożliwienie w ten sposób związkom mono-seksualnym nabywania dzieci. Jej okólnik spotkał się na razie ze zdecydowanym sprzeciwem Rady Konstytucyjnej Francji oraz z odrzuceniem przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.

Atak na zdrową i normalną rodzinę jest prowadzony także na froncie edukacyjnym. Vallaud-Belkacem, minister Edukacji Narodowej, bez żadnych konsultacji, wprowadza do programów szkolnych elementy „ideologii gender”. Trwa też akcja usłużnych mediów, które starają się urabiać opinię publiczną Francji za dopuszczalnością eutanazji. I stało się to 17-marca 2015 r. Rząd Francji przegłosował ustawę o dopuszczalności eutanazji!

Agresja „cywilizacji śmierci” we Francji jest więc ewidentna i wprowadzana bezwzględnie. Przyzwyczajeni do demokracji Francuzi, zdają sobie dopiero dzisiaj wyraźnie sprawę z tego, że ich głos się już nie liczy. W oparciu o strukturę demokratycznie ustalonych instytucji, rząd lewicy, który posiada większość w Parlamencie, (do niedawna także) w Senacie i – co również nie jest bez znaczenia – także w Radzie Konstytucyjnej, prowadzi politykę ateistycznej ideologii, wręcz totalitarnie”.

Po zakończeniu części wykładowej paryskiego zjazdu, przybyli nań księża, na zaproszenie dziekana ks. dr Wacława Szuberta, udali się na wspólny posiłek, podczas którego, złożono najserdeczniejsze życzenia wszystkim kapłanom, którzy w ostatnim czasie, obchodzili uroczystości imieninowe. □



Polska Misja Katolicka organizuje pielgrzymkę do Normandii 25–26 kwietnia 2015

Program: Lisieux – Św. Teresa od Dzieciątka Jezus; **Le Mont Saint Michel** – jeden z „cudów świata”; **Saint Malo** – miasto korsarzy; **Montormel** – Wzgórze Pamięci Gen. Maczka; – **Dinard** – Dom Polskiej Misji Katolickiej i okolica.
Zakwaterowanie i posiłki w Domu Polskim „La Vistule” w Dinard. (w cenę wliczone są opłaty muzealne oraz przewod-

nik). **Wyjazd:** sobota 25 kwietnia godz. 7.00 sprzed kościoła polskiego przy Concorde. **Powrót:** niedziela 26 kwietnia ok. godz. 22.00. **Koszt:** 155 € od osoby.

Zgłoszenia: Biuro PMK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris; tel. +33 (0)1 55 35 32 32, e-mail: pmk@club-internet.fr lub pmk.france@gmail.com

Wielkanoc w Mondeville

Jak co roku spotkaliśmy się w Wielkim Tygodniu w kościele Matki Boski Zielnej w Mondeville, by przeżywać mękę Chrystusa, Jego śmierć i chwalebne Zmartwychwstanie.

Wielki Czwartek i Wielki Piątek były dniami żałoby, uczestnictwem w drodze Chrystusa na krzyż. Po nich, przyszła Wielka Sobota, zapowiadająca zwycięskie Zmartwychwstanie. Uroczystości tego świętego dnia celebrowało dwóch polskich kapłanów: ks. proboszcz Jerzy Gubernat i

kapelan Szpitala Uniwersyteckiego w Caen, ks. Stanisław Ruchała. Rozpoczęto je na cmentarzu kościoła poświęceniem ognia i Paschatu, po czym, z zapalonymi świecami weszliśmy do świątyni. Orędzie Paschalne śpiewał ks. Stanisław Ruchała.

W kazaniu, ks. Jerzy Gubernat powiedział,

że ten tragiczny moment, tę ciemność sobotniej nocy, Bóg zmienił w światło. Chociaż Jezus Chrystus nie zlikwidował zła na ziemi, to pokonał je swoją śmiercią i dał zbawienie światu. Uroczystości zakończyła procesja z Najświętszym Sakramentem wokół kościoła.

W Niedzielę Wielkanocną mogliśmy śpiewać, że «Zwycięzca śmierci, piekła i szanta, Wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana. Naród niewierny trwoży się, przestrasza. Na cud Jonasza. Alleluja!».

Franciszek L. Ćwik
Zdjęcia Zbigniew Banasiak



Wybitny Polak we Francji

Organizator Konkursu „Wybitny Polak we Francji” - FlorekEntertainment.org uroczyście informuje, że jego Laureatami w tym roku zostali kolejno w poszczególnych kategoriach:

Biznes – Pan Leopold Płowiecki – założyciel firmy BALT Extrusion w Montmorency wyspecjalizowanej w neuroradiologii interwencyjnej. Jedyne przedsiębiorstwo europejskie na światowym rynku w tej dziedzinie;

Kultura – Pan Marian Blicharz – muzyk, kompozytor i dyrygent, założyciel i kierownik chóru „Piast”;

Nauka – Pan dr hab. Jerzy Niziński – bioklimatolog, specjalista z zakresu badań nad cyklami bilansu wodnego;

Osobowość – Pan Maciej Morawski – wieloletni paryski korespondent Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, jeden z najwybitniejszych polskich dziennikarzy informacyjnych;

Młody Polak – Pan Artur Ciesielski – laureat prestiżowej Prix Jean Kepler za najlepszą rozprawę doktorską, współpracujący z uznanymi międzynarodowymi czasopismami ekonomicznymi;

Wyróżnienie, w kategorii Biznes zostało przyznane Pani Elżbiecie Wysoczańskiej – która stworzyła własną linię produktów pielęgnacyjnych VISOANSKA – łącząc wypracowane know-how w dziedzinie luksusu z doświadczeniem z dziedziny farmakologii;

i w kategorii Osobowość Panu Gille Krowickiemu – ekspertowi stosunków międzynarodowych, działającemu na rzecz polsko-francuskiej współpracy notarialnej.

Gratulujemy Laureatom! A specjalne podziękowania składamy Kapitulie Ekspertów za ich pracę i poświęcony czas przy rozstrzyganiu konkursu; Ambasadzie RP i Stacji Polskiej Akademii Nauk



w Paryżu za patronat nad konkursem, fundacji Teraz Polska za pomysł i współpracę, a Union Franco-Polonaise IdF za wsparcie.

Przypominamy, że uroczysta Gala przyznania statuetek odbędzie się 15 października 2015 r. w Ambasadzie RP w Paryżu.

Zapraszamy jednocześnie do wzięcia udziału w kolejnej edycji Konkursu „Wybitny Polak we Francji” w przyszłym roku!



SKLEP INTERNETOWY - www.baltyk.fr

WĘDLINY
BIAŁY SER
WÓDKA
PIWA



OGÓRKI
MARYNOWANE
WYROBY
CUKIERNICZE

I WIELE INNYCH PRODUKTÓW
Zapraszamy

od Poniedziałku do Soboty od 10⁰⁰ do 19⁰⁰
w Czwartki od 12⁰⁰ do 20⁰⁰



St-Germain-en-Laye – 2, rue d'Henneumont
tel. 01 30 61 40 59 | e-mail: baltyk@orange.fr | www.baltyk.fr

116.jp-76

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.

Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;

16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

USŁUGI TRANSPORTOWE

- WYWÓZ GRUZY
- TRANSPORT MATERIAŁÓW
- PRZEPROWADZKI

KONTAKT:
06 25 42 75 12

E-MAIL:
ksochacki@ymail.com

1266p-73

Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien-dentiste

33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)

1045

SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Dr J. Tomikowski

4 bis, rue de Lyon, 75012 Paris, m°: Gare de Lyon; bus: 57, 20, 63, 65
tel. 01 40 34 13 18; 06 80 01 94 06;
e-mail: dr.jerzytomikowski@orange.fr

- ECHOGRAFIJA /USG/ PŁODOWE 1-SZY, 2-GI, 3-CI TRYMESTR CIĄŻY
- DIAGNOSTYKA PRENATALNA; - USG MACICY, JAJNIKÓW, JAJOWODÓW;
- BEZPŁODNOŚĆ; - PROWADZENIE CIĄŻY; - PROBLEMY OKRESU PRZEKWITANIA;
- KOLPOSCOPIA, WYKRYWANIE I PROFILAKTYKA NOWOTWORÓW DRÓG RODNYCH

1274p-75

TŁUMACZENIA - KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO**

Ekspert Sądowy - Tłumacz Przysięgły

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

1189

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE

przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24

Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 – mówimy po francusku

Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



1209p-58

GOLEC
AVOCAT

KANCELARIA ADWOKACKA

Dr Marcin GOLEC

Adwokat mówiący po polsku

Były wykładowca prawa Uniwersytetu Paris SUD

12-14 Rond-Point des Champs-Élysées (75008 Paris)

M° (1, 9) Franklin D. Roosevelt

Tel: +33 (0) 1 53 53 14 07 | Fax: +33 (0) 1 53 53 14 00 | info@golecavocat.com

1273p-74

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY

91, rue de Prony 75017 PARIS

Linia metra nr. 3 stacja Pereire

RER C. stacja Pereire-Levallois



Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Współpracujemy z większością mutualis.

Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

Mówimy po polsku

1258p-71

**GŁOS
KATOLICKI**
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:**TEL. 01 45 88 58 60**udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

Luxsus - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI - OLSZYNA, WROCLAW, KATOWICE,
KRAKÓW, RZESZÓW. **TEL.: 06 62 75 50 06;**
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

**- NAPRAWA KOMPUTERÓW,
INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
WYMIANA PODZESPOŁÓW**
T. 06 98 42 59 75

Mgr Mariola Wereszka
Psychoterapia i Pomoc psychologiczna
w języku polskim
T. 06 10 99 96 71

TRANSPORT:
- wywóz gruzu, - dowóz materiałów,
- przeprowadzki.
Tel. 06 98 58 86 36

RECHERCHE ASSOCIATIONS FRANCE- POLOGNE. Assistance aux actes civils et catholique des familles:
FORNAL, KONDYRA, TWARDY, DYRDA, OBACZ. Gmina nord de Jarosław. Int: jfornal@wanadoo.fr ou T. 06 17 17 14 96.

Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Teresy

ZAPRASZA 6-7 CZERWCA
małżeństwa i naręczonych na weekend: „Być razem...”

Miejsce: Parafia St Germain; 5, Rue Pierre CURIE; 78 330
Fontenay-Le-Fleury. W trakcie tego weekendu przewidziane jest
uroczyste odnowienie przyrzeczeń małżeńskich konferencje i inne
punkty mające na celu pogłębienie wiary i miłości. W czasie week-
endu nie zabraknie czasu dla małżeństw - w którym małżonkowie będą
okazywać wspólnie przemyśleć to, co można byłoby zmienić na lepsze w
Waszych rodzinach: między Wami oraz w relacji z dziećmi i bliskimi.

Czas Trwania: Sobota: 6 czerwca; 9³⁰ – rozpoczęcie; 21⁰⁰ – zakoń-
czenie. Niedziela: 7 czerwca; 9³⁰ – 17⁰⁰ – zakończenie.

*Na sobotę śwój prowiant na obiad też prosimy o przyniesienie „ciasta”
na podwieczorek. Liczba miejsc jest nieograniczona.*

Zapisy: parafia polska Wniebowzięcia NMP na Concorde. Ks.
Bogdan: **01 55 35 32 25** lub p. Ela: **06 75 79 03 20**. E-mail:
enestetherese@gmail.com

**GŁOS
KATOLICKI****PRZYJACIELE**

Mr Soberka Richard -
Mme Bład Władysława -
Mme Michalska Martha -
Mme Świątczak Lucyna -
Mme Hautot Krystyna -

70€
70€
210€
70€
70€

Mme Rey Viridiane - 70€
Mme Dulowski Józefa - 70€
Mme Dobosz Stephania - 80€
M Knutel Joseph - 70€
Mme Amirat Leokadia - 100€

**Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK
Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”,
składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)**

**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Tygodnik polski za granicą
(Hébdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 15 (2585): 19. 4. 2015

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; **Zespół (Rédaction):** ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA – 2, rue du 19 mars 1962 – 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonament): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 8.4.2015

Inf. o prenumeracie na str. 3

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM** PROGRAM

20 – 26 kwietnia 2015

PONIEDZIAŁEK 20 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Vatican Magazine 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11³⁰ Felieton 11⁴⁰ Dokument 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól ziemi 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Dokument(2) 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 21 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Reportaż 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 14⁰⁵ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 22 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Dokument 9⁵⁰ Św. na każdy dzień 10⁰⁰ Audycja Generalna 11¹⁰ Dokument 11²⁵

Felieton 11³⁵ Reportaż 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Program kulturalny 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 15²⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 23 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Spotkanie z Biblią 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 14⁰⁰ Film 15³⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Dokument(2) 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 24 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 11⁵⁰ Słowo Życia 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 14⁰⁵ Dokument 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ 7 sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰

Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 25 KWIETNIA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Uniwersytet Biblijny 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10²⁵ Słowo Życia 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Regina Coeli 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Dokument 13²⁰ 7 sakrament 13⁴⁵ Słowo Życia 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Serial 14⁴⁵ Dokument 15³⁰ Program religijny 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ W naszej Rodzinie 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Przegląd Źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 26 KWIETNIA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Przegląd Źródła 9²⁰ Przegląd Niedzieli 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 12⁰⁰ Regina Coeli 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Sól ziemi 14³⁰ Dokument 15³⁰ Reportaż 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Dokument 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Regina Coeli 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Retrospekcja 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Vatican Magazine. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

Par. Freming-Merlebuch ks. Sokół Stanisław –	85€
Szymczak Christiane –	30€
Kukula Roman –	120€
Piorkowski Genevieve –	30€
Pakleza Edwige –	70€
Warcholiński Jean –	50€
Grygowski Yolanta –	100€
Forestier Didier –	200€
Trenda Le Konacker Stanislas –	100€

Stepien Marie – Villerupt –	20€
Bartnik Anna –	150€
Spychala Joseph –	50€
Smolarek Elisabeth –	50€
Desognis Helena –	20€
Goszka Sophie –	100€
Cieplicki Paweł –	15€

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wptacając na: CCP 1268–75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

20 - 26 kwietnia 2015

PONIEDZIAŁEK 20 KWIETNIA

7⁰⁵ Nad Niemnem – magazyn 7²⁵ Pierścieni i Róża – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Made in Poland – teleturniej 11⁴⁰ Baron24 – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Blondynka – serial 13⁴⁵ Tygodnik.pl 14⁴⁰ Kulturalni PL 15⁵⁰ Notacje – dokument 16⁰⁵ Program publicystyczny 16³⁵ Felieton 16⁵⁵ Baron24 – serial 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówka 20⁵⁰ Życie nad rozlewiskiem – serial 21¹⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Reporter Polski 22⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 23⁴⁵ Naszaarmia.pl 0¹⁰ Dla dzieci 0²⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 0⁴⁵ Baron24 – serial 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 21 KWIETNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Reporter Polski 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ 1920 Wojna i miłość – serial 13⁵⁵ Natury Dzieła Wybrane – reportaż 14³⁰ Tomasz Lis na żywo 15³⁵ Śladami Podlasian 16⁰⁵ Tygodnik Kulturalny 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Sensacje XX w. 18²⁵ Program muzyczny 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówka 20⁵⁰ Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Koncert 23⁴⁵ Rozkaz sumienia – dokument 0¹⁰ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 22 KWIETNIA

7⁰⁰ Magazyn 7²⁵ Niewiarygodne przygody M. Piegusa – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łami-

główka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Życie nad rozlewiskiem – serial 13⁵⁰ Teatr Telewizji 15²⁰ Sztuka życia 15⁴⁰ Rozkaz sumienia – dokument 16⁰⁵ Hala odlotów 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Dla dzieci 18³⁵ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówka 20⁵⁰ Teatr Telewizji 22⁴⁰ Polonia w Komie 22⁵⁰ Egzamin z życia – serial 23⁵⁰ Dokument 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 23 KWIETNIA

7⁰⁰ Reportaż 7²⁵ Trzy Szalone Zera – serial 8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Dzika Polska – serial 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Egzamin z życia – serial 14³⁵ Wilnoteka – magazyn 15⁰⁰ Dokument 15⁵⁰ Legendy regionalne – reportaż 16⁰⁵ Kocham Kino – magazyn 16³⁵ Flesz historii – reportaż 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie – magazyn 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Łamigłówka 17⁵⁵ Sensacje XX wieku 18²⁵ Kucin Alina – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Informacje kulturalne 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówka 20⁵⁰ Defekt – serial 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Pitbull – serial 23³⁰ Polonia w Komie 23⁴⁰ Ojciec i syn – dokument 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Sensacje XX wieku 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 24 KWIETNIA

8⁰⁰ Pytanie na śniadanie 11⁰⁵ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Na sygnale – serial 12²⁵ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Defekt – serial 15⁰⁰ Fryderyk 2015 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵

Sensacje XX w. 18²⁵ Kulturanek – magazyn 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Cafe historia 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówka 20⁵⁰ Na dobre i na złe – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Doskonałe popołudnie – film 23⁴⁰ Program rozrywkowy 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Sensacje XX w. 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 25 KWIETNIA

8⁵⁰ Życie jezior – film 9⁰⁵ Kulturanek – magazyn 9³⁵ Dla dzieci(2) 10¹⁰ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 10²⁵ Szperacze.tv 11⁰⁰ Janosik – serial 12⁰⁰ Legendy regionalne – reportaż 12¹⁰ Łamigłówka 12²⁰ Pamiętaj o mnie 12⁴⁰ Ojciec Mateusz – serial 13³⁰ Kucin Alina – magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial 15⁰⁰ Dokument 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17²⁵ Łamigłówka 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ M jak miłość – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 21³⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22⁰⁰ Polacy tu i tam – magazyn 22⁴⁰ Pestka – melodramat 0¹⁵ Słownik polsko@polski 0⁴⁵ Łamigłówka 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 26 KWIETNIA

8²⁰ Polacy tu i tam – magazyn 8⁵⁵ Łamigłówka 9⁰⁰ Program muzyczny 9³⁰ Ziarno – magazyn 10⁰⁰ Msza Św. połowa sprzed Bazyliki Prymasowskiej w Gnieźnie 12⁴⁰ Pamiętaj o mnie 13⁰⁵ Jan Serce – serial 14²⁰ Program rozrywkowy 15²⁰ Okrasa łamie przepisy – magazyn 15⁴⁵ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 16⁰⁰ Skarby prowincji – reportaż 16²⁰ Moja rzeka – dokument 16⁵⁵ Made in Poland – teleturniej 17²⁵ Łamigłówka 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość – serial 18⁴⁵ Alfabet Józefowicza 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Blondynka – serial 21⁴⁰ Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl 23⁰⁰ Jan Serce – serial 0¹⁰ Program muzyczny 0⁴⁵ Łamigłówka 0⁵⁰ M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



Święty Wojciech - Patron Polski

str. 5